Ksiądz Piotr Wawrzynek zostanie biskupem. Uroczystość wyświęcenia w sobotę w Legnicy **str. 2**

FOT. PIOTR KRZYŻANOWSKI

Na szkocką Wyspę Węży trafiali w czasie wojny osobiści wrogowie generała Władysława Sikorskiego i jego otoczenia – str. 13-15

POD PARAGRAFEM

Czwartek
13.04.2023
Nr 86

Gazeta 75 LAT
WROCŁAWSKA

www.gazetawroclawska.pl
Cena 3,90 zł
(w tym 8% VAT)

Hubert Hurkacz: dlaczego nie bardzo wiedzie mu się w tym sezonie? **str. 19**

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Inauguracja sezonu żużlowego: w piątek na Olimpijskim będzie komplet widzów **str. 20**

To już koniec marzeń siatkarek Volley Wrocław o półfinale play-off... **str. 20**

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

WROCŁAW

Złoty skarb w samym centrum miasta

Muzeum Archeologiczne pozyskało nowe eksponaty. To złote monety z lat 1748-1750. Odkryto je podczas badań archeologicznych na terenie między biegiem dzisiejszych ulic Legnickiej, Nabycińskiej i Sokolniczej. Teren ten należał do dawnych wsi Nabitin (1175 r.) i Stapin (1203 r.), a następnie do Przedmieścia Mikołajskiego.

Czytaj str. 3

WROCŁAW

Protest w sprawie przebudowy A4

Rośnie niezadowolenie mieszkańców podwrocławskich gmin związane z planami przebudowy dolnośląskiego odcinka autostrady A4. Wczoraj przyjechali oni pikietować do Wrocławia. - Przebudowa autostrady w starym śladzie to „pudrowanie trupa" - skomentowała Joanna Januszewska-Noga z Sadkowa, wiceprezes stowarzyszenia inicjatyw Społeczno-Ekologicznych „Ekokąty".

Czytaj str. 4

WASZYNGTON

Strategiczne partnerstwo z USA

- To najlepsza droga dla Polski na kolejne lata - mówił premier Mateusz Morawiecki, który spotkał się wczoraj z przedstawicielami amerykańskich firm sektora zbrojeniowego. Premier po spotkaniu z wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Kamalą Harris podkreślał, że bliskie relacje Polski i USA to „najlepsza szczepionka na rosyjski imperializm".

Czytaj str. 6

Nr ISSN 2353-6152 Nr indeksu 350-206

Zwycięzcy plebiscytu Ona i On

Ewa i Paweł Wójcikowie

Ewelina i Dawid Radziemscy

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE (2)

Prezentujemy zwycięzców z miast i powiatów naszej akcji Ona i On STRONY 8-12

Sąd neguje słowa Sutryka: Podwyżka w TBS bezzasadna

Maciej Rajfur
Wrocław

Sąd Rejonowy dla Wrocławia Fabrycznej wydał pierwszy wyrok w sprawie zaskarżenia przez mieszkańców podwyżek w TBS-ie. Sędzia Karolina Maciejewska uznała, że podwyżka stawki czynszu do kwoty 20,45 zł/mkw. była bezzasadna.

To może być przełom w sprawie, w której wpłynęło do sądu aż 138 pozwów od prawie 2000 lokatorów. Pozytywny dla wrocławian wyrok zapadł 11 kwietnia. Poinformował o nim mecenas Grzegorz Prigan, który reprezentuje mieszkańców w sądowych bataliach z miejską spółką. Wyrok jest nieprawomocny, strony mogą złożyć apelację.

- Jesteśmy zadowoleni i cieszymy się, że mogliśmy mieć udział w wykazaniu, że podwyżka jest niezasadna. Podwyżka wyniosła prawie 5 zł na mkw., co dla wielu najemców było bardzo dużym obciążeniem finansowym, przekładało się na wyższy czynsz o kilkaset złotych miesięcznie - komentuje mec. Prigan.

Dodaje, że spółka miejska ustami swych przedstawicieli i wiceprezydenta Jakuba Mazura odmawiała najemcom TBS prawa do sądu. To nie spotkało się z aprobatą sądu.

- Sąd w pierwszym punkcie wyroku uwzględnił żądanie powodów uznając, że podwyżka do kwoty 20,45 zł/mkw. jest niezasadna. Sprawa dotyczyła również sierpniowej zmiany stawki czynszu i prawdopodobnie drugi punkt dotyczy tej kwestii. Ponieważ wyrok wydano na posiedzeniu niejawnym, strony nie miały możliwości wziąć w nim udziału, a tym samym nie zostały podane motywy rozstrzygnięcia. Złożymy wniosek o uzasadnienie wyroku - mówi mec. Prigan.

Wyrok jest policzkiem dla prezydenta Wrocławia Jacka Sutryka, który w marcu 2022 r. po wprowadzeniu podwyżek radził najemcom z TBS, że trzeba to przyjąć i płacić.

Ostatnio często piszemy o TBS-ie. Niedawno zmienił się tam zarząd. Na drodze sądowej spółka miejska ponosi też porażki o utajnianie informacji publicznych. ©℗

eprasa.pl ad2cad37df

Jutro w naszej gazecie **PULS**

- Jak AK wspierała powstanie w Getcie.
- Aktorka Gabriela Muskała o jej nowym filmie „Skołowani".
- Szeremietiew: Ukraina wygra tę wojnę!

Zamów **prenumeratę**
Gazeta Wrocławska **71 727 62 37**
prenumerata@gazeta.wroc.pl
prenumerata.gazetawroclawska.pl

Maciej Rajfur

ODEJŚĆ TAK, ŻEBY BOLAŁO

Odejście z zakonu i Kościoła katolickiego wrocławskiego dominikanina o. Marcina Mogielskiego obiło się szerokim echem w kraju. Głównie za sprawą mediów, które wyczuły w tej decyzji po prostu świetną pożywkę. Jeden z wrocławskich portali tworzy wokół tego wręcz całą sagę. Opisuje nie tylko zmianę wyznania u Mogielskiego, ale śledzi jego następne ruchy (uczestniczył już w nabożeństwie protestanckim) i na bieżąco relacjonuje komentarze oraz społeczny odzew. Oczywiście, wykorzystuje podburzone tym faktem nastroje społeczne. Ludzi to grzeje, więc my podgrzewajmy ich jeszcze bardziej.

Nie mogę się oprzeć dwóm wrażeniom. Po pierwsze, media po prostu świetnie wykorzystały byłego dominikanina, traktując go instrumentalnie. Nie szła za tym żadna misja, żadne założenie informowania (raczej przeinformowania). Ludzie, którzy na co dzień krzyczą, że wiara to prywatna sprawa, udostępniają teraz szereg wiadomości: co zrobił Marcin Mogielski. Gdzie tu konsekwencja? To wiara w końcu jest prywatna, czy publiczna?

Drugie wrażenie: bohaterowi całej sytuacji chyba na tym zależało, żeby o nim mówiono. Zresztą, już przed odejściem w różnych mediach ukazała się seria wywiadów z nim. To rzuca podejrzenie na pełną uczciwość odejścia z zakonu i zmiany wyznania z katolickiego na protestanckie. Przypomnę tylko, że swój kapłański „coming out" były dominikanin ogłosił w Wielką Sobotę, czyli Wigilię Zmartwychwstania Pańskiego - najważniejszy czas dla chrześcijan. Przypadek? Oczywiście, że nie. Wieść z wewnątrz zakonu niesie, że miał to zrobić w Wielki Czwartek - święto kapłanów w katolicyzmie. Żeby jego odejście obiło się jeszcze większym echem i bardziej zabolało Kościół katolicki. Dziwię się, że inteligentny człowiek dał się wciągnąć w medialną grę wokół własnej osoby.

Niestety, dostrzegam wyrachowanie, które w żądzy jakiejś zemsty ma zadawać ból. Zupełnie nie mam problemu z odejściem o. Mogielskiego. Jest wolnym człowiekiem i szanuję jego decyzję. Jednak nie da się ukryć, że były dominikanin mógł całą sprawę przeprowadzić z klasą, bez wywoływania na siłę rozgłosu. ©℗

W sobotę wyświęcą nowego biskupa w Diecezji Legnickiej

Piotr Krzyżanowski
Legnica

W najbliższą sobotę, 15 kwietnia, o godz. 10 w legnickiej katedrze ks. Piotr Wawrzynek zostanie wyświęcony na biskupa i zostanie biskupem pomocniczym diecezji legnickiej.

Głównym konsekratorem uroczystości będzie abp Józef Kupny z Wrocławia a współkonsekratorami będą biskup legnicki Andrzej Siemieniewski oraz arcybiskup łódzki Grzegorz Ryś. Biskup legnicki zaprosił do modlitwy i udziału w sobotniej uroczystości.

Ks. Piotr Wawrzynek urodził się 25 kwietnia 1970 roku we Wrocławiu.

Do szkoły podstawowej uczęszczał we Wrocławiu w latach 1977-1985.W 1985 roku rozpoczął edukację w V Liceum Ogólnokształcącym we Wrocławiu, które ukończył świadectwem maturalnym w 1989 roku. W latach 1989-1995 odbywał formację w Wyższym Seminarium Duchownym we Wrocławiu. Ukończył je w 1995 roku, uzyskując magisterium z teologii.

Święcenia kapłańskie przyjął 27 maja 1995 roku.

W latach 1995-1997 był wikariuszem parafii św. Marii Magdaleny w Ścinawce, a w latach 1997-2003 - w parafii św. Rodziny we Wrocławiu.

W latach 2003-2017 był diecezjalnym duszpasterzem młodzieży, równocześnie w latach 2003-2010 był duszpasterzem akademickim w CODA „Maciejówka" we Wrocławiu.

W roku 2010 uzyskał licencjat kanoniczny z teologii na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu.

W latach 2010-2015 pracował duszpastersko w Parafii NMP na Piasku we Wrocławiu, pełniąc równocześnie funkcję rektora kościoła św. Apostołów Piotra i Pawła we Wrocławiu oraz dyrektora Centrum Duszpasterstwa Archidiecezji Wrocławskiej (do roku 2017).

W latach 2017-2021 był administratorem parafii św. Jadwigi Śląskiej we Wrocławiu-Leśnicy, a w roku 2021 został proboszczem tej parafii.

Od 2021 pełni funkcję dziekana dekanatu Wrocław-Zachód.

Poza językiem ojczystym, zna język niemiecki i angielski. ©℗

FOT. PIOTR KRZYŻANOWSKI

Ks. Piotr Wawrzynek i biskup legnicki ks. bp dr hab. Andrzej Siemieniewski

PiS przedstawia jasny program. Mówimy jasno, że zależy nam na tym, aby Polska była bezpieczna i robimy wszystko, aby była bezpieczna wzmacniając Wojsko Polskie.

Mariusz Błaszczak, wicepremier, Minister Obrony Narodowej(Sygnały dnia, PR1)

WAŻNE TELEFONY

Pomoc świąteczna i nocna we Wrocławiu

- Dolnośląski Szpital Specjalistyczny im. T. Marciniaka – Centrum Medycyny Ratunkowej, ul. gen. Fieldorfa 5, tel. 71 306 42 22.
- Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Kamieńskiego 73a, tel. 71 32 70 536.
- Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Koszarowa 5, tel. 71-395-76-07.
- Szpital Specjalistyczny im . A. Falkiewicza, ul. Warszawska 2, tel. 71 37 74 116, 71 37 74 117, 71 37 74 118, 71 37 74 119.

Oddziały ratunkowe we Wrocławiu

- Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Kamieńskiego 73a, tel. 71 327 01 -00.
- Uniwersytecki Szpital Kliniczny, ul. Borowska 213, tel. 71 733 29 64.
- Wojskowy Szpital Kliniczny, ul. Weigla 5, tel. 261 660 373.
- Dolnośląski Szpital Specjalistyczny im. T. Marciniaka – Centrum Medycyny Ratunkowej, ul. gen. Fieldorfa 2, tel. 71-306-44-19.
- **Wałbrzych** oddział ratunkowy: tel. 74 64 89 968.
- **Jelenia Góra** oddział ratunkowy tel. 75 753 71 18, 75 753 71 19.
- **Legnica** oddział ratunkowy tel. 76 721 14 10, 76 721 14 11.

Kontakt do Oddziału Epidemiologii PSSE we Wrocławiu:

- do godziny 15:00 Oddział Epidemiologii tel. 693 900 908 lub 71 361 42 90 wew. 5
- po godzinie 15:00 numer alarmowy Oddziału Epidemiologii: 603 720 579
- Całodobowo NFZ 800-190-590

POGODA

DZIŚ
MAX **10°C** MIN **6°C**
Wiatr płn. 14 km/h
Uwaga: Zachmurzenie duże, opady deszczu.
Ciśnienie 1007 hPa.

JUTRO
MAX **14°C** MIN **7°C**
Wiatr wsch. 7 km/h
Uwaga: Zachmurzenie duże, przelotny deszcz.
Ciśnienie 1004 hPa.

eprasa.pl ad2cad37df

nasz REGION

DOLNY ŚLĄSK
Nadciągają burze, rzeki mogą wystąpić z brzegów!
Dziś w regionie będą burze i ulewy. Gwałtowny wzrost stanu wód grozi w Nysie Kłodzkiej, Ścinawce, Bystrzycy Górnej, Kwisie Górnej i Nysie Łużyckiej. **RB**

ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE
Martwy turysta znaleziony przy szlaku w Sudetach
W Górach Bardzkich odnaleziono ludzkie ciało w stanie silnego rozkładu. Nie znaleziono przy nim dokumentów. Sprawę bada prokuratura w Ząbkowicach Śląskich. **RB**

FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK

WROCŁAW
Wypadek na al. Hallera. Kobieta zmarła w szpitalu
Przy skrzyżowaniu z ul. Mielecką piesza została potrącona przez ciężarówkę i wpadła pod jego tylne koła. Mimo natychmiastowej reanimacji, 36-letnia kobieta zmarła. **JJ**

We Wrocławiu odnaleziono złoty skarb

Remigiusz Biały
Wrocław

Jak poinformował Wojewódzki Konserwator Zabytków, Muzeum Archeologiczne pozyskało nowe eksponaty. To złote monety z lat 1748-1750. Odkryto je podczas badań archeologicznych.

Złote monety zostały odkryte we Wrocławiu podczas prac archeologicznych w okolicach ulic Legnickiej, Sokolniczej i Nabycińskiej. Teren ten należał do dawnych wsi Nabitin (1175 r.) i Stapin (1203 r.), a następnie do Przedmieścia Mikołajskiego.

W latach 1768-1783 tereny te zostały w części wschodniej i środkowej zagospodarowane na potrzeby rozbudowywanych przez Prusaków, fortyfikacji bastionowych. W części zachodniej terenów bastionu, pod ziemią i fundamentami budynków z XIX wieku czy współczesnych, przetrwały masowe groby. Chowani byli w nich mieszkańcy ówczesnego Wrocławia, którzy zginęli podczas walk o miasto w trakcie wojen śląskich.

To w tych grobach, odkryte zostały pięknie zachowane monety:

- złoty dukat Republiki Zjednoczonych Prowincji Niderlandzkich z 1748 r. o wadze 3,5 g, próby 0,986,
- złoty dukat Franciszka I Stefana Lotaryńskiego, cesarza rzymskiego, księcia Toskanii, Cieszyna, Lotaryngii, wybity w 1750 r. w mennicy w Karlsburgu, o wadze 3,5 g, próby 0,986
- pół złotego suwerena jego małżonki Marii Teresy Habsburg, cesarzowej rzymskiej, królowej Niemiec, Węgier, Czech, Galicji i Lodomerii, arcyksiężnej Austrii, wybity w 1750 r. w mennicy w Antwerpii, o wadze 5,53 g, próby 0,920.

FOT. WOJEWÓDZKI KONSERWATOR ZABYTKÓW

W miejscach zbiorowego pochówku znaleziono piękne monety, wykonane ze szlachetnego kruszcu: złota wysokiej próby

FOT. WOJEWÓDZKI KONSERWATOR ZABYTKÓW

Monety odnaleziono na terenie pomiędzy biegiem dzisiejszych ulic Legnickiej, Nabycińskiej i Sokolniczej.

©℗

REKLAMA 0010790205

FORUM seniora

18 KWIETNIA | GODZINY 10.00-15.00
REJESTRACJA UCZESTNIKÓW FORUM OD GODZINY 9.30
HOTEL SCANDIC

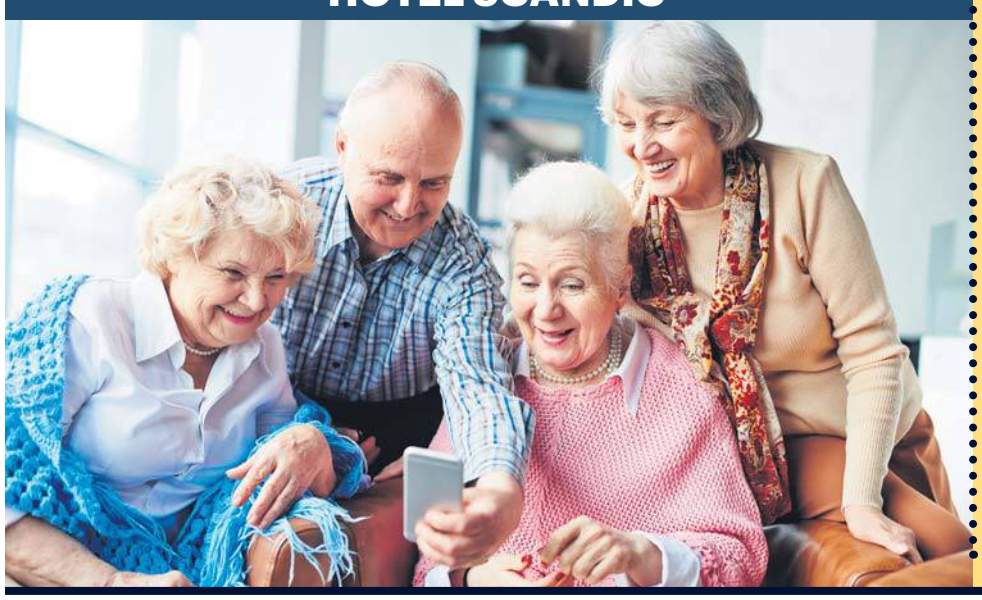

W programie porady ekspertów z zakresu:
- zdrowia i kondycji,
- bezpieczeństwa i prawa,
- najnowszych odkryć medycyny,

Gość specjalny aktorka Emilia Krakowska

ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE SPOTKANIE POŚWIĘCONE TEMATYCE SENIORALNEJ

ZAPISZ SIĘ!
Wyślij swoje imię i nazwisko na adres:
forumseniora.wroclaw@polskapress.pl
lub zgłoś się telefonicznie,
tel. 500 324 374
(w godzinach 8.00-14.00)

LICZBA MIEJSC OGRANICZONA.
DECYDUJE KOLEJNOŚĆ ZGŁOSZEŃ.

Szczegóły na www.gazetawroclawska.pl/forumseniora

PARTNERZY
ORPEA REZYDENCJE
UZDROWISKA KŁODZKIE Polska Grupa Uzdrowisk
mmed GRUPA MEDYCZNA
Uzdrowisko Lądek-Długopole SA
SANATORIA DOLNOŚLĄSKIE SPÓŁKA Z O.O.
centrum historii zajezdnia
ORGANIZATOR
Gazeta WROCŁAWSKA

eprasa.pl ad2cad37df

Protestujący: - Taka przebudowa A4 to nic, tylko „pudrowanie trupa”

Jarosław Jakubczak
Wrocław

Rośnie niezadowolenie mieszkańców podwrocławskich gmin związane z planami przebudowy dolnośląskiego odcinka autostrady A4. Wczoraj przyjechali pikietować do Wrocławia.

FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK

Do Wrocławia przyjechało ok. sto osób. Mieli transparenty, megafony i głośno protestowali

Blisko sto osób z transparentami i megafonami protestowało wczoraj przed siedzibą Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad przy ul. Powstańców Śląskich. Pikietę zorganizowali sołtysi, przewodniczący rad osiedli, radni i mieszkańcy z gminy Kąty Wrocławskie. Dyrektor wrocławskiego oddziału GDDKiA Lidia Markowska, jeszcze przed protestem zaprosiła mieszkańców na merytoryczną rozmowę dotyczącą planów przebudowy tej ważnej trasy.

- 7 kwietnia wystąpiłam z propozycją do sołtysa Sadkowa (organizatora protestu - przyp. red.), aby spotkać się dziś i porozmawiać z mieszkańcami. Zaproszenie zostało przyjęte, ale mimo to pikieta się odbywa. Czekamy na mieszkańców, czekamy na pytania i merytoryczną dyskusję. Wiemy, jak ważny to szlak komunikacyjny. Każdy też wie, ile problemów stwarza przemieszczanie się autostradą. Często są zatory, wypadki, które uniemożliwiają sprawne poruszanie się i dlatego kierowcy wybierają drogi alternatywne. Stąd konieczność rozbudowy autostrady, która będzie bezpieczna jest w tej chwili priorytetem dla nas wszystkich – zapewniła Lidia Markowska.

Mimo to mieszkańcy nie zrezygnowali z pikiety. Do Wrocławia przyjechało blisko sto osób. Przynieśli transparenty, megafony i głośno protestowali przed budynkiem dyrekcji. Do protestujących wyszła dyrektorka Markowska i ponownie zaprosiła mieszkańców na merytoryczną rozmowę do sali konferencyjnej. Mieszkańcy zdecydowali jednak, że nie zrezygnują z protestu.

-Chcemy powiedzieć inwestorowi o braku naszej zgody na przebudowę A4 w jej starym śladzie. Przede wszystkim dlatego, że inwestor - GDDKiA szukał kompromisu i podzielił mieszkańców poszczególnych gmin. Każda gmina ma własny interes, a inwestor powinien nas połączyć i znaleźć rozwiązanie, które będzie akceptowalne przez wszystkich – mówi Bogdan Michajluk, sołtys Sadkowa w gminie Kąty Wrocławskie, organizator wczorajszego protestu.

Sołtys poinformował też, że przedstawiciele mieszkańców odwiedzili w środę Urząd Miejski przy ul. Zapolskiej we Wrocławiu. Od urzędników usłyszeli, że miasto stoi na stanowisku, iż przebudowa A4 powinna się odbyć w nowym śladzie.

- Przebudowa autostrady w starym śladzie, to „pudrowanie trupa” - uważa protestująca we Wrocławiu Joanna Januszewska - Noga, mieszkanka Sadkowa, wiceprezes stowarzyszenia inicjatyw Społeczno - Ekologicznych „Ekokąty”.

-Autostrada już dziś nie spełnia swojej roli. Dobudowanie jednego pasa ruchu niewiele da, a liczba pojazdów będzie się systematycznie zwiększać. Opcją byłoby stworzenie trzech pasów w każdą ze stron tylko dla tranzytu i po dwa dla ruchu osobowego, ale to wymaga miejsca, a w sąsiedztwie A4 znajdują się przecież hale – zauważa Marek Kuzdrowski, sołtys wsi Gądów-Jaszkotle.

Mieszkańcy podczas protestu podpisywali się pod petycją, którą przygotowali dla GDDKiA. Domagają się między innymi poprowadzenia autostrady w nowym śladzie.

Po trwającym półtorej godziny proteście przed siedzibą GDDKiA, delegacja około 20 osób przyjęła zaproszenie dyrekcji. W sali konferencyjnej pikietujący przedstawili swe postulaty. ©℗

REKLAMA 0010707709

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● **„ABEL”** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/ 355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● **„ADORIA”** Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● **„ANUBIS”** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranica. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● **„ARCHON”**– Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67, ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **„ARKA”** – całodobowe przewozy zmarłych, kompleksowe usługi. Własna chłodnia. Bardzka, Włodkowica, 71/344-65-84, 601-732-075.

● **„Bożena Witwicka”** – Usługi Pogrzebowe, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Bezgotówkowo - rozliczamy ZUS w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Borowska 254, Wrocław - naprzeciw Akademii Medycznej, 71/336-12-65, Kościuszki 67/1a (róg Gwarnej) Wrocław 691-220-203, Krzyżowice ul. Główna 14, 71/311-84-40, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● **BARDZKA** – Zakład Pogrzebowy. Całodobowe przewozy. Kompleksowe usługi. Formalności USC, ZUS, bezgotówkowe rozliczenia. Całodobowy telefon: 71/795-67-89.

● **CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● **„GLORIA”** Usługi pogrzebowe i kremacyjne. Sprzedaż pomników. 24 h. Tel.71/338-19-19.

● **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43 - całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● **KREMATORIUM GLORIA** dowolne terminy kremacji, ul. Kwiatkowskiego 13, tel. 71/338-19-19, www.krematoriumgloria.pl

● **MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na tranport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłychz domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

● **„RÓŻA”** – Zakład Pogrzebowy. Organizujemy pogrzeby, kremacje oraz transport zmarłych.Kompleksowa organizacja ceremonii pogrzebowych. ul. Kleczkowska 3, 50-227 Wrocław telefony całodobowe: 71 79 328 80, 601 280 750

Dziś pożegnamy

Pogrzeby 13 kwietnia 2023

● **GRABISZYN**
Aleksander Frankiewicz g. 10
Henryk Dera g. 11
Jan Gaj g. 13
Wiesław Chmielek g. 14

● **OSOBOWICE**
Agnieszka Jasińska g. 10
Kamilla Żybura g. 10.40
Gizela Sola g. 11.20
Irena Pawłowska g. 12
Stanisława Studzińska g. 12.40
Kazimiera Walczyńska g. 13.20
Marianna Kloc g. 14
Paweł Łużniak g. 14.40
Mariola Pielech g. 15.20

● **PSIE POLE**
Tomasz Rudziak g. 11
Longina Skorupińska g. 13
Antoni Wiśniewski g. 14

● **PAWŁOWICE**
Jan Śmietana g. 14

● **JERZMANOWO**
Maria Sas g. 12

Zarząd Cmentarzy Komunalnych,
pl. Strzelecki 19/21,
50-224 Wrocław

AUTOPROMOCJA
ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Kondolencje i nekrologi
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń
ibo.polskapress.pl

0010791611

Dnia 11.04.2023 roku zmarł w wieku 84 lat

ŚP

Marian Banio

Msza św. żałobna zostanie odprawiona
dnia 14.04.2023 roku o godz. 15:20
w kaplicy cmentarnej przy ul. Osobowickiej.
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się po mszy św.
na cmentarzu komunalnym.

O czym powiadamia
pogrążona w głębokim smutku i żalu
Rodzina

REKLAMA 0010788565

rok zał. 1995

USŁUGI POGRZEBOWE
Marek Pisarski

Punkt Usług Pogrzebowych:
ul. Kluczborska 2, 50-323 Wrocław
(na rogu z ul. Jedności Narodowej)

Zakład czynny: **od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, w sobotę 8.00-12.00**

Tel. całodobowe:
71 394-42-18 71 341 77 05
601 421 632 609 641 666

- **Kompleksowe sługi pogrzebowe**
- **Przewozy zmarłych krajowe i zagraniczne**
- **Wyjątkowa oprawa muzyczna ceremonii**

eprasa.pl ad2cad37df

Nowy łazik studentów Politechniki Wrocławskiej wśród najlepszych

Michał Perzanowski
Wrocław

Złożone ze studentów Politechniki Wrocławskiej koło naukowe OFF-ROAD stworzyło marsjańskiego łazika. Projekt Scorpio, bo tak nazywa się łazik, zajął 2. miejsce w australijskim konkursie.

FOT. POLITECHNIKA WROCŁAWSKA

Zespół Politechniki Wrocławskiej na zawodach w Australii z nagrodą za zajęcie drugiego miejsca.

Studenci Politechniki Wrocławskiej zajęli drugie miejsce w organizowanym w Adelajdzie konkursie robotów. Ich łazik Scorpio 7 świetnie się spisał, zajmując w kolejnych konkurencjach pierwsze i drugie lokaty.

Studenci z całego świata wykonywali zadania: kontrolowania systemów lądownika kosmicznego, informowania systemu o stanie urządzeń, pokonywania przeszkód terenowych, odnajdywania skrytek z zaopatrzeniem, usuwania przeszkód z drogi łazika, zjechania konstrukcją z platformy symulującej lądownik, lokalizowania próbek z piaskiem i działania w pełni autonomicznego.

Polscy studenci przez dwa dni prowadzili z dużą przewagą.

– Już początek, czyli zjechanie z lądownika po platformie o kącie nachylenia 20 stopni, był wyzwaniem dla większości drużyn. Łaziki ześlizgiwały się z platformy i zakopywały w piasku. Nasz poradził sobie bez zarzutu – relacjonują studenci.

Niezwykle trudne okazało się usuwanie przeszkód z drogi łazika. – Mieliśmy drobny problem, bo w czasie wyjmowania ostatniej kostki z piasku złamał się druk łączący nadgarstek manipulatora z koparką. Wbiliśmy koparkę w ziemię pod złym kątem, użyliśmy odrobinę za dużo siły i druk pękł. Udało nam się jednak dokończyć zadanie, przepychając ostatnią kostkę uszkodzonym manipulatorem. Dzięki temu nasz zespół zakończył drugi dzień zmagań na drugim miejscu klasyfikacji generalnej – opowiadają studenci PWr.

Trzeciego i czwartego dnia zepsuła się pogoda, a zadania były coraz trudniejsze. Jednym z nich było zbadanie próbek z piaskiem i wydobycie z nich możliwie jak największej ilości wody. Ostatniego dnia w testach wrocławskim studentom przeszkodził deszcz. Ostatecznie załoga Scorpio 7 zajęła drugie miejsce z 80 procentami wszystkich punktów możliwych do zdobycia, co jest uznawane za duży sukces.

– Przyjechaliśmy na Australian Rover Challenge po raz pierwszy. Dla pozostałych drużyn ten konkurs nie był niczym nowym. Dlatego wynik jest dla nas powodem do ogromnej dumy. Choć niedosyt pozostał, bo od pierwszego miejsca dzieliło nas niewiele – mówią studenci.

Koło Naukowe Pojazdów Niekonwencjonalnych OFF-ROAD działa od 2009 roku. Zmienia się załoga, ale niezmienny pozostaje cel - eksploracja świata pozaziemskiego. Ponad 40 członków konstruuje nie tylko marsjańskie łaziki. Wrocławscy studenci opracowali koncept lądownika zdolnego do dostarczenia na Marsa 10 ton ładunku. Miałby służyć stworzonej w 2019 r. przez naukowców z Politechniki Wrocławskiej kolonii Twardovsky, która zakłada powstanie ośrodka na 1000 osób. Polski zespół zaprojektował pięć całkowicie samowystarczalnych skrzydeł mieszkalnych (po 200 osób). Były one połączone „dworcem" położonym między kolonią a fabryką.

Załoga PWr. w Australii

Zofia Stypułkowska - prezes Koła, członek działu marketingu, Michał Wnuk - wiceprezes Koła, członek działu science, Jan Hernas - lider działu software, Igor Rak - członek działu software, Jakub Olejnik - wicelider działu software, Bartłomiej Lorek - lider działu mechaniki, Jan Odrobiński - wicelider działu mechaniki, Tomasz Płóciennik - lider działu elektroniki, Adam Nowak - wicelider działu elektroniki, Michał Grzesiak - lider działu science. ©℗

REKLAMA 0010790130

Polski Związek Działkowców Stowarzyszenie Ogrodowe
ROD "Bielany" we Wrocławiu
ul Karkonoska b/n, 53-015 Wrocław
zaprasza do złożenia oferty na realizację
elektryfikacji części ogrodu w 2023r.
Komplet dokumentów dotyczących prowadzonego postępowania można znaleźć na stronie internetowej ogrodu:
rod-bielany.pl/wp-content/uploads/2023/03/00-zaproszenie-ofertowe-1.pdf
Dane kontaktowe dostępne są w zakładce "kontakt"

REKLAMA 0010789277

Minister Rozwoju i Technologii

Znak pisma: DLI-I.7621.5.2021.KT.12a(IM)

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 10 ust. 1 i 8 ustawy z dnia 8 lipca 2010 r. o szczególnych zasadach przygotowania do realizacji inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1812, z późn. zm.) oraz art. 49 § 1 i 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2000 ze zm.), a także art. 72 ust. 6 w zw. z art. 72 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029, z późn. zm.),

Minister Rozwoju i Technologii

zawiadamia, że wydał decyzję z dnia 17 lutego 2023 r., znak: DLI-I.7621.5.2021.KT.11(IM), uchylającą w części i orzekającą w tym zakresie co do istoty sprawy, a w pozostałej części utrzymującą w mocy decyzję Wojewody Dolnośląskiego Nr 20/20 z dnia 8 grudnia 2020 r. znak: IF.AB.7840.2.12.2019.JT, o pozwoleniu na realizację inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych dla zamierzenia budowlanego pn. „Budowa suchego zbiornika przeciwpowodziowego Rzymówka na rzece Kaczawie".

Z treścią decyzji Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 17 lutego 2023 r. można zapoznać się w Ministerstwie Rozwoju i Technologii w Warszawie, ul. Chałubińskiego 4/6, we wtorki, czwartki i piątki, w godzinach od 9.00 do 15.30, po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie pod numerem (22) 323 40 70, jak również z treścią ww. decyzji (bez załączników) – w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Rozwoju i Technologii pod adresem: https://www.gov.pl/web/rozwojtechnologia/obwieszczenia-decyzje-komunikaty, oraz w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, tj. w Urzędzie Gminy w Złotoryi.

Ponadto zawiadamiam, iż właściwym w przedmiotowej sprawie – stosownie do treści rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 15 kwietnia 2022 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Rozwoju i Technologii (Dz. U. z 2022 r. poz. 838) - jest obecnie Minister Rozwoju i Technologii.

Data publikacji obwieszczenia: 13 kwietnia 2023 r.

REKLAMA 0010789051

BURMISTRZ GMINY TRZEBNICA
pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego 1, 55-100 Trzebnica
trzebnica.pl | facebook.com/trzebnica

Burmistrz Gminy Trzebnica
informuje o:

II przetargu ustnym nieograniczonym nr GGN P/25/2023 na sprzedaż **nieruchomości niezabudowanej położonej w Księginicach:**
Działka nr 60/3 AM-1. **Cena wywoławcza nieruchomości**: 95.000,00 zł (wadium: 9.500,00 zł). Przetarg o godz. 9:30.

II przetargu ustnym nieograniczonym nr GGN P/26/2023 na sprzedaż **nieruchomości niezabudowanej położonej w Księginicach (Sulisławice):**
Działka nr 285/4 AM-1 + udział 1/6 w działce nr 285/2 (droga wewn.). **Cena wywoławcza nieruchomości**: 136.000,00 zł (wadium: 13.600,00 zł). Przetarg o godz. 10:00.

II przetargu ustnym nieograniczonym nr GGN P/27/2023 na sprzedaż **nieruchomości niezabudowanej położonej w Trzebnicy**:
Działka nr 8/24 AM-20. **Cena wywoławcza nieruchomości**: 140.000,00 zł (wadium: 14.000,00 zł). Przetarg o godz. 11:00. Działka zbywana jest wraz z udziałem 1/6 w dr wewnętrznej – dz. nr 8/33 AM-20.

II przetargu ustnym nieograniczonym nr GGN P/28/2023 na sprzedaż **nieruchomości niezabudowanych położonych w Trzebnicy**:
1. Działka nr 8/29 AM-20. **Cena wywoławcza nieruchomości**: 127.500,00 zł (wadium: 13.000,00 zł). Przetarg o godz. 11:30.
2. Działka nr 8/30 AM-20. **Cena wywoławcza nieruchomości**: 153.000,00 zł (wadium: 15.300,00 zł). Przetarg o godz. 12:00.

Działki zbywane są wraz z udziałem 1/6 w dr wewnętrznej – dz. nr 8/33 AM-20.

IV przetargu ustnym nieograniczonym nr GGN P/29/2023 na sprzedaż **nieruchomości niezabudowanej położonej w Ligocie:**
Działka nr 12/2 AM-1. **Cena wywoławcza nieruchomości**: 82.500,00 zł (wadium: 8.300,00 zł). Przetarg o godz. 13:00.

Termin wpłaty wadium: do 5.05.2023 r. **Termin przetargów:** 10.05.2023 r **Miejsce przetargów:** Sala nr 12 Urzędu Miejskiego w Trzebnicy, pl. Piłsudskiego 1. **Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszeń:** tablica ogłoszeń Urzędu, www.bip.trzebnica.pl, www.trzebnica.pl. **Szczegółowe informacje:** 71 312 06 11 wew. 252-254.

REKLAMA 0010790517

ZARZĄD JELENIOGÓRSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
W JELENIEJ GÓRZE UL. RÓŻYCKIEGO 19
www.jsmjg.pl, tel. 75 76 74 832 do 34, fax 75 75 43 290

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót:
Malowanie klatek schodowych w budynkach mieszkalnych:

- Karłowicza 2 – klatka nr V, wadium - 1 918,00 zł
- Karłowicza 3 – klatka nr V, wadium - 1 720,00 zł
- Karłowicza 39 – klatka nr IV, wadium - 1 764,00 zł
- Karłowicza 41 – klatka nr III , wadium - 1 696,00 zł
- Moniuszki 2 – klatka nr VII, VIII, IX, wadium - 4 525,00 zł
- Obrońców Westerplatte 3 – klatka nr I, II, wadium - 3 510,00 zł

Oferent jest zobowiązany do wniesienia wadium w wysokości jak wyżej.

Preferowany termin realizacji do 15 grudnia 2023 r.
Postępowanie prowadzone jest w oparciu o Regulamin Zamówień JSM.
Specyfikacje Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ) można pobierać w siedzibie Administracji „JEDYNKA" przy ul Różyckiego 19 w Jeleniej Górze tel. 75 752 57 21 (wejście C) pok. nr 4 w godz. 8^{00}-14^{00} lub pocztą
od dnia 13.04.2023 r.
(cena SIWZ 30,00 zł netto + 23% VAT = **36,90 zł** na konto JSM j.n.)

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem
„Malowanie klatek schodowych"
zgodnie z procedurą podaną
w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia,
w sekretariacie Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej
ul. Różyckiego 19, pok. nr 220,
do dnia 27.04.2023 r. do godz. 10:00
Otwarcie ofert nastąpi w dniu **27.04.2023 r. o godz. 10:15**

(Oferenci mogą brać udział w części dotyczącej otwarcia i odczytania ofert)
Wadium należy wpłacić w PLN przelewem bankowym na konto Spółdzielni w **Banku Spółdzielczym w Kamiennej Górze**
nr 09 8395 0001 0023 3655 2000 0001.

Zarząd JSM zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub części.

eprasa.pl ad2cad37df

POLSKA *i* ŚWIAT

KIJÓW

– Sztab Naczelnego Wodza Sił Zbrojnych Ukrainy w ostatniej chwili podejmie decyzję o rozpoczęciu planowanej kontrofensywy – powiedział szef Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy Ołeksij Daniłow w niemieckiej telewizji ARD. Według niego Ukraina jest w stałym kontakcie ze swoimi kluczowymi sojusznikami, ale „dane o prowadzeniu pewnych operacji, liczbie zaangażowanych jednostek i kierunkach akcji to informacje całkowicie tajne".

„Jeśli ktoś myśli, że mamy tylko jedną opcję, to nie jest to prawda. Nawet trzy opcje to mało

Ołeksij Daniłow, szef Rady Bezpieczeństwa Ukrainy

KRÓTKO

KALISZ

Sąd za antysemickie marsze

– Pięciu mężczyzn odpowie przed kaliskim sądem za zorganizowanie antysemickich marszów i nawoływanie do nienawiści z powodu przynależności narodowej – przekazał w środę PAP prokurator Marcin Kubiak z biura prasowego Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim. Jak dodał, w czasie śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Kaliszu w związku z kaliskim marszem z 2021 r. do sprawy włączyły się prokuratury z tych miast, gdzie doszło do podobnych zdarzeń. Głównemu oskarżonemu zarzucono popełnienie sześciu podobnych czynów w Bydgoszczy, Warszawie, Siemianowicach Śląskich i podczas wystąpień publikowanych w internecie. 11 listopada 2021 roku uczestnicy wydarzenia, wznosząc antysemickie hasła, przemaszerowali na Główny Rynek, gdzie spalono tekst Statutu Kaliskiego – przywileju tolerancyjnego dla Żydów wydanego przez księcia kaliskiego Bolesława Pobożnego w 1264 roku. oprac. WS|PAP

WARSZAWA

Pamięć o Katyniu

FOT. SEJM.GOV.PL

W Sejmie zorganizowano w środę ogólnopolską konferencję naukową poświęconą rocznicy ujawnienia zbrodni katyńskiej „Kapelani katyńscy". Państwowe obchody odbędą się w czwartek 13 kwietnia, dokładnie 80 lat po tym, gdy koło Smoleńska ujawniono masowe groby oficerów Wojska Polskiego.

RADOM

Ukradł rower i samochód

Policja otrzymała zgłoszenie o kradzieży samochodu marki Land Rover z jednej z prywatnych posesji w gminie Szelków. Samochód nie był zamknięty, a w środku znajdowały się kluczyki oraz dokumenty. Z podwórka zniknął też rower. Mundurowi odnaleźli jednoślad na sąsiedniej posesji. Jak się okazało, za kradzieżą stał 34-latek, mieszkaniec tej samej gminy. – Mężczyzna chciał jechać do kolegi, dlatego ukradł rower. Kiedy okazało się, że w kołach nie było powietrza, wrócił po auto, bo widział, że samochód nie był zamknięty, a w środku znajdowały się klucze – przekazała rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Makowie Mazowieckim podkom. Monika Winnik. oprac. WS|PAP

Polska oferuje strategiczne partnerstwo z USA

Anna Nagel
Waszyngton

– To najlepsza droga dla Polski na kolejne lata – mówił premier Mateusz Morawiecki, który spotkał się w środę z przedstawicielami amerykańskich firm sektora zbrojeniowego.

Premier podczas briefingu w Waszyngtonie po spotkaniu z wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Kamalą Harris podkreślał, że bliskie relacje Polski i USA to „najlepsza szczepionka na rosyjski imperializm". – I bardzo się cieszę, że tak samo rozumiemy to w Warszawie, jak tutaj, w Waszyngtonie. Biały Dom i pani wiceprezydent bardzo dokładnie rozumie potężne ryzyka wiążące się z rosyjską inwazją – powiedział Morawiecki.

Dodał, że oprócz tej kwestii wśród tematów rozmów z Harris omawiali sprawy związane z obecnością amerykańskiego biznesu i amerykańskiej energetyki oraz amerykańskiego przemysłu zbrojeniowego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. – Dawno nie było takiego roku, jak ten ostatni rok, kiedy zbliżenie Polski z USA było tak intensywne, kiedy doszło do tego, że rozpoczęliśmy wiele nowych, zasadniczo kluczowych dla nas projektów – oświadczył premier.

Jednym z omawianych projektów – jak zaznaczył – był projekt energetyki jądrowej.

FOT. KRYSTIAN MAJ/KPRM

Polska chce wykorzystać rynek związany m.in. z utrzymaniem sprzętu wojskowego i jego rozwojem

Morawiecki podkreślił, że tutaj obecność amerykańskich inwestorów jest szczególnie intensywna i szczególnie istotna.

Jak podano z kolei w komunikacie Białego Domu, wiceprezydent USA Kamala Harris i premier Mateusz Morawiecki omówili m.in. potrzebę bliskiej transatlantyckiej współpracy w sprawie wyzwań stawianych przez Chiny. Według komunikatu przywódcy mieli również rozmawiać o dalszych sankcjach na Rosję i Białoruś.

„Podziękowałam premierowi Morawieckiemu za przywództwo w sprawie Ukrainy, bezpieczeństwa energetycznego i klimatu" – napisała w mediach społecznościowych Harris, komentując spotkanie z szefem polskiego rządu w Waszyngtonie.

„Potwierdziłam żelazne zobowiązanie Ameryki wobec NATO" – napisała Harris . „Demokratyczne wartości obu naszych narodów są podporą silnego i trwałego partnerstwa" – dodała.

Morawiecki podczas drugiego dnia wizyty w USA spotkał się z przedstawicielami amerykańskich firm sektora zbrojeniowego. – Chcę rozmawiać o konkretach. Warto rozwijać te kierunki zakupów broni, które będą się wiązały z długofalową współpracą – zapowiadał szef rządu, który odwiedził zakłady Lockheed Martin, a także Anniston Army Depot, czyli firmy, które produkują dla nas myśliwce F-35 oraz czołgi Abrams.

– Interesuje nas przetransplantowanie, przesadzenie tych inwestycji na rynek polski – mówił premier we wtorek podczas briefingu w Waszyngtonie.

Jak tłumaczył, istnieje ogromny rynek związany z utrzymaniem sprzętu wojskowego i z jego rozwojem. – Wielu polskich kooperantów będzie miało pracę. Wielu polskich pracowników będziemy musieli ściągać z zagranicy, aby mogli świadczyć pracę. To jest bardzo pozytywna informacja dla Polski. To jest bardzo duży zastrzyk dodatkowego kapitału, dodatkowych miejsc pracy, technologii – mówił.

– I wszystko to, co będzie się wiązało ze wzmocnieniem przemysłu amerykańskiego na ziemi polskiej, będzie przedmiotem moich rozmów, moich zachęt. Będę też przeznaczał środki dodatkowe z polskiego budżetu na przygotowanie infrastruktury na amerykańskich inwestorów, bo to oznacza dodatkowe setki tysięcy miejsc pracy – dodał premier.

PAP

Nie ustają protesty rolników. Nowy minister chce kar dla wszystkich, którzy chcieli oszukiwać „na zboże"

Anna Nagel
Warszawa

W rozmowie z dziennikarzami minister Robert Telus zadeklarował, że w czwartek udaje się do Szczecina, aby rozmawiać z protestującymi rolnikami.

Szef resortu zapowiedział także, że jest zwolennikiem upublicznienia wszystkich danych firm, aby Polacy dowiedzieli się, kto kupował ukraińskie zboże.

– Zdecydowałem, że Inspekcja Weterynaryjna będzie kontrolowała wszystkie firmy w Polsce, które sprowadzają zboże. Będziemy sprawdzać, żeby to zboże spełniało normy polskie i europejskie, bo zdrowie Polaków jest dla nas najważniejsze – mówił i dodał, że „też chce się dowiedzieć, kto na tym zarobił".

Telus był też pytany, jakie konsekwencje powinny być wobec osób, które dorobiły się na zbożu z Ukrainy. – Będę chciał rozmawiać z panem ministrem Zbigniewem Ziobrą w sprawie daleko posuniętych sankcji wobec tych, którzy chcieli oszukać Polaków na zboże – zapowiedział Telus.

– Dla mnie nie jest ważne, czy ktoś jest związany z tą, czy z tą stroną. Każdy, kto chciał oszukać, będzie za to ukarany – dodał.

W środę rozpoczął się protest na drodze przy przejeździe kolejowym w Hrubieszowie, który znajduje się niedaleko przejścia granicznego z Ukrainą. Obecny na miejscu lider Agrounii Michał Kołodziejczak powiedział podczas briefingu prasowego, że protest został zgłoszony na tydzień, ale zapowiedział przedłużenie go o kolejne dni. Jak podał, manifestujący żądają m.in. nałożenia cła na zboże z Ukrainy.

Następnie lider Agrounii udał się w stronę przejazdu kolejowego, ale nie wszedł na tory, ponieważ przejście zostało zagrodzone przez policjantów. Mimo to ze względu na zagrożenie ruch samochodowy był kierowany kilkoma objazdami.

PAP

eprasa.pl ad2cad37df

Chiny chcą zamknąć przestrzeń powietrzną przy Tajwanie

Karolina Wrońska
Pekin

Chińskie władze planują zamknięcie przestrzeni powietrznej na północ od Tajwanu w dniach 16-18 kwietnia - podała agencja Reutera.

Czterech urzędników miało potwierdzić, zastrzegając sobie anonimowość, że zakaz lotów zakłóciłby północny region informacji lotniczej (FIR) Tajwanu.

Tajwańskie ministerstwo obrony oświadczyło, że sprawdza te doniesienia. Zaznaczyło przy tym, że restrykcje mogą być związane z działaniami dotyczącymi przestrzeni kosmicznej, na przykład planem wystrzelenia satelity.

Chińska armia przez kilka dni ćwiczyła w pobliżu Tajwanu w odpowiedzi na niedawne spotkanie tajwańskiej prezydent Caj Ing-wen ze spikerem Izby Reprezentantów USA Kevinem McCarthym w Kalifornii, które rozgniewało władze w Pekinie.

Według jednego z urzędników, na których powołuje się Reuters, zakaz lotów może wpłynąć na 60-70 procent wszystkich połączeń lotniczych między Azją Północno-Wschodnią a Południowo-Wschodnią, jak również na loty między Tajwanem a Koreą Południową, Japonią i Ameryką Północną.

Działająca w branży lotniczej grupa OPSGROUP, która zajmuje się oceną ryzyka lotów, informowała, że poprzednie restrykcje wprowadzone przez chińskie wojsko w czasie manewrów w pobliżu Tajwanu w sierpniu 2022 roku spowodowały znaczne zakłócenia lotów w regionie i zmusiły niektórych pilotów do tankowania dodatkowego paliwa.

Komunistyczne władze w Pekinie uważają Tajwan za część ChRL i dążą do przejęcia nad nim kontroli, nie wykluczając przy tym możliwości użycia siły. Większość Tajwańczyków nie jest jednak zainteresowana przejściem pod kontrolę Pekinu. Tymczasem chińskie władze chwalą się ostatnią wizytą prezydenta Francji Emmanuela Macrona i jego wypowiedziami na temat Tajwanu i relacjami z USA. Związany z Komunistyczną Partią Chin (KPCh) dziennik „Global Times", uznawany za tubę propagandową Pekinu, określił wypowiedzi Macrona jako „słowa prawdy" i wynik „długotrwałej obserwacji i refleksji". Według gazety stanowisko Macrona wskazuje „względnie obiektywną i racjonalną drogę" dla Europy, zgodną z „jej własnymi interesami".

Inną reakcję wypowiedzi Macrona wywołały na demokratycznie rządzonym Tajwanie. Przewodniczący tamtejszego parlamentu Jou Si-kun oświadczył, że jest „zmieszany" z powodu zachowania prezydenta Francji i zapytał, czy „wolność, równość, braterstwo" - oficjalna dewiza tego kraju - wyszła już z mody. PAP

Niejawne dokumenty wskazują, że Serbia dostarcza Ukrainie broń

Anna Nagel
Belgrad

Tajne dokumenty Departamentu Obrony USA mogą świadczyć o tym, że Serbia mimo wcześniejszych deklaracji jednak zgadza się na uzbrajanie Ukrainy.

Jeszcze w marcu, odpowiadając na medialne doniesienia o wysyłaniu Kijowowi sprzętu wojskowego, najwyższe serbskie władze zaprzeczyły wysyłaniu uzbrojenia na Ukrainę lub do Rosji.

Władze Serbii - jak wynika z tajnych dokumentów Pentagonu, do których wycieku dochodziło na przestrzeni ostatnich tygodni - odmówiły szkolenia ukraińskich żołnierzy, jednak zobowiązały się do wysłania na Ukrainę broni śmiercionośnej lub już ją dostarczyły.

- Jeśli dokumenty są autentyczne, to albo pokazują dwulicowość prezydenta Serbii Aleksandara Vuczicia w stosunku do Rosji, albo to, że znajduje się on pod ogromną presją ze strony Waszyngtonu, by dostarczyć broń Ukrainie - ocenia Janusz Bugajski, ekspert Jamestown Foundation.

- Nie wysłaliśmy żadnej broni czy amunicji ani na Ukrainę, ani do Rosji - powiedział w marcu Vuczić.

Choć Belgrad w głosowaniach Organizacji Narodów Zjednoczonych potępił rosyjską agresję przeciwko Ukrainie, serbskie władze odmawiają przyłączenia się do międzynarodowych sankcji wobec Rosji. PAP

REKLAMA 0010791749

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

WÓJT GMINY KOSTOMŁOTY

OGŁASZA
I USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż następujących nieruchomości:

1. **Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji gruntów: 206/16, obręb Kostomłoty, RIIIa,**
KW: WR1S/00008646/3 (działy III i IV wolne od wpisów). Powierzchnia **w ha:** 0,1062 ha. Działka niezabudowana, położona na terenie przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną oznaczonym symbolem MN3. Cena wywoławcza netto w zł: 113 000,00 zł, wadium – 20 000,00 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
Przetarg dotyczący powyższej nieruchomości odbędzie się **dnia 15.05.2023 r. o godz. 9:00** w Urzędzie Gminy Kostomłoty.

2. **Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji gruntów: 206/17, obręb Kostomłoty, RIIIa,**
KW: WR1S/00008646/3 (działy III i IV wolne od wpisów). Powierzchnia **w ha:** 0,1060 ha. Działka niezabudowana, położona na terenie przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną oznaczonym symbolem MN3. Cena wywoławcza netto w zł: 116 000,00 zł, wadium – 21 000,00 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
Przetarg dotyczący powyższej nieruchomości odbędzie się **dnia 15.05.2023 r. o godz. 10:30** w Urzędzie Gminy Kostomłoty.

3. **Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji gruntów: 206/18, obręb Kostomłoty, RIIIa,**
KW: WR1S/00008646/3 (działy III i IV wolne od wpisów). Powierzchnia **w ha:** 0,0821 ha. Działka niezabudowana, położona na terenie przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną oznaczonym symbolem MN3. Cena wywoławcza netto w zł: 92 000,00 zł, wadium – 17 000,00 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
Przetarg dotyczący powyższej nieruchomości odbędzie się **dnia 15.05.2023 r. o godz. 12:00** w Urzędzie Gminy Kostomłoty.

4. **Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji gruntów: 206/19, obręb Kostomłoty, RIIIa,**
KW: WR1S/00008646/3 (działy III i IV wolne od wpisów). Powierzchnia **w ha:** 0,1008 ha. Działka niezabudowana, położona na terenie przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną oznaczonym symbolem MN3. Cena wywoławcza netto w zł: 108 000,00 zł, wadium – 19 000,00 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
Przetarg dotyczący powyższej nieruchomości odbędzie się **dnia 15.05.2023 r. o godz. 13:30** w Urzędzie Gminy Kostomłoty.

5. **Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji gruntów: 206/20, obręb Kostomłoty, RIIIa,**
KW: WR1S/00008646/3 (działy III i IV wolne od wpisów). Powierzchnia **w ha:** 0,1010 ha. Działka niezabudowana, położona na terenie przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną oznaczonym symbolem MN3. Cena wywoławcza netto w zł: 108 000,00 zł, wadium – 19 000,00 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
Przetarg dotyczący powyższej nieruchomości odbędzie się **dnia 16.05.2023 r. o godz. 9:00** w Urzędzie Gminy Kostomłoty.

6. **Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji gruntów: 206/21, obręb Kostomłoty, RIIIa,**
KW: WR1S/00008646/3 (działy III i IV wolne od wpisów). Powierzchnia **w ha:** 0,1011 ha. Działka niezabudowana, położona na terenie przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną oznaczonym symbolem MN3. Cena wywoławcza netto w zł: 108 000,00 zł, wadium – 19 000,00 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
Przetarg dotyczący powyższej nieruchomości odbędzie się **dnia 16.05.2023 r. o godz. 10:30** w Urzędzie Gminy Kostomłoty.

7. **Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji gruntów: 206/22, obręb Kostomłoty, RIIIa,**
KW: WR1S/00008646/3 (działy III i IV wolne od wpisów). Powierzchnia **w ha:** 0,0890 ha. Działka niezabudowana, położona na terenie przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną oznaczonym symbolem MN3. Cena wywoławcza netto w zł: 106 000,00 zł, wadium – 19 000,00 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
Przetarg dotyczący powyższej nieruchomości odbędzie się **dnia 16.05.2023 r. o godz. 12:00** w Urzędzie Gminy Kostomłoty.

8. **Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji gruntów: 538/2, obręb Kostomłoty, RIIIa,**
KW: WR1S/00008646/3 (działy III i IV wolne od wpisów). Powierzchnia w ha: 0,1260 ha. Działka niezabudowana, położona na terenie przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, oznaczonym symbolem MN3. Cena wywoławcza netto w zł: 136 000,00 zł, wadium – 24 000,00 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
Przetarg dotyczący powyższej nieruchomości odbędzie się **dnia 16.05.2023 r. o godz. 13:30** w Urzędzie Gminy Kostomłoty.

9. **Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji gruntów: 538/3, obręb Kostomłoty, RIIIa,**
KW: WR1S/00008646/3 (działy III i IV wolne od wpisów). Powierzchnia w ha: 0,1047 ha. Działka niezabudowana, położona na terenie przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, oznaczonym symbolem MN3. Cena wywoławcza netto w zł: 111 000,00 zł, wadium – 20 000,00 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
Przetarg dotyczący powyższej nieruchomości odbędzie się **dnia 17.05.2023 r. o godz. 8:30** w Urzędzie Gminy Kostomłoty.

10. **Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji gruntów: 538/6, obręb Kostomłoty, RIIIa,**
KW: WR1S/00008646/3 (działy III i IV wolne od wpisów). Powierzchnia w ha: 0,0712 ha. Działka niezabudowana, położona na terenie przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, oznaczonym symbolem MN3. Cena wywoławcza netto w zł: 79 000,00 zł, wadium – 14 000,00 zł. Do wylicytowanej kwoty zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
Przetarg dotyczący powyższej nieruchomości odbędzie się **dnia 17.05.2023 r. o godz. 10:00** w Urzędzie Gminy Kostomłoty.

11. **Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji gruntów: 538/7, obręb Kostomłoty, RIIIa,**
KW: WR1S/00008646/3 (działy III i IV wolne od wpisów). Powierzchnia w ha: 0,0743 ha. Działka niezabudowana, położona na terenie przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, oznaczonym symbolem MN3. Cena wywoławcza netto w zł: 82 000,00 zł, wadium – 15 000,00 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
Przetarg dotyczący powyższej nieruchomości odbędzie się **dnia 17.05.2023 r. o godz. 11:30** w Urzędzie Gminy Kostomłoty.

12. **Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji gruntów: 538/8, obręb Kostomłoty, RIIIa,**
KW: WR1S/00008646/3 (działy III i IV wolne od wpisów). Powierzchnia w ha: 0,0727 ha. Działka niezabudowana, położona jest na terenie przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, oznaczonym symbolem MN3. Cena wywoławcza netto w zł: 80 000,00 zł, wadium – 14 000,00 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.
Przetarg dotyczący powyższej nieruchomości odbędzie się **dnia 17.05.2023 r. o godz. 13:00** w Urzędzie Gminy Kostomłoty.

13. **Oznaczenie nieruchomości wg ewidencji gruntów: 538/9, obręb Kostomłoty, RIIIa,**
KW: WR1S/00008646/3 (działy III i IV wolne od wpisów). Powierzchnia w ha: 0,0701 ha. Działka niezabudowana, położona jest na terenie przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, oznaczonym symbolem MN3. Cena wywoławcza netto w zł: 78 000,00 zł, wadium – 14 000,00 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Przetarg dotyczący powyższej nieruchomości odbędzie się **dnia 17.05.2023 r. o godz. 14:30** w Urzędzie Gminy Kostomłoty.
Warunkiem uczestniczenia w przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości podanej w ogłoszeniu. Wpłata dla wszystkich ogłoszonych do sprzedaży nieruchomości, musi nastąpić najpóźniej **do dnia 12.05.2023 r. do godz. 10:00** na konto: nr **17 9584 1106 2011 1101 0355 0003 Bank Spółdzielczy w Oleśnicy Oddział w Kostomłotach** wraz z podaniem numeru nieruchomości (za dzień wpłaty wadium uważa się dzień wpływu środków na konto Gminy Kostomłoty) .
Dodatkowo przed przystąpieniem do przetargu Przewodniczącemu Komisji Przetargowej należy złożyć pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z ogłoszeniem o przetargu, warunkach przetargu i przyjęciu ich bez zastrzeżeń oraz o zapoznaniu się z nieruchomością w terenie, gdyż granice nabywanej nieruchomości nie będą okazywane na koszt Gminy Kostomłoty, oraz o rezygnacji z wszelkich roszczeń z tego wynikających.
Osiągnięta w przetargu cena nabycia nieruchomości winna być uiszczona najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej. Przy czym w dniu zawarcia umowy sprzedaży w kancelarii środki pieniężne winny być widoczne na koncie Gminy Kostomłoty. Nabywca nieruchomości pokrywa koszty notarialne i sądowe.
Szczegółowych informacji udziela Justyna Sygulska–Referat Inwestycji, Nieruchomości, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy w Kostomłotach pok. nr 18, tel. 71/396-72-53 w godzinach pracy Urzędu Gminy.

Pełna treść ogłoszenia o I ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości zamieszczona jest na stronie internetowej Urzędu Gminy Kostomłoty www.bip.kostomloty.pl w zakładce przetargi aktualne/przetargi ustne oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kostomłoty i w sołectwie Kostomłoty.

eprasa.pl ad2cad37df

Gazeta Wrocławska
Czwartek, 13.04.2023

ONA ON

NASI CZYTELNICY WYBRALI NAJSYMPATYCZNIEJSZE PARY W NASZYM REGIONIE – OSOBNO W KAŻDYM MIEŚCIE I POWIECIE.

I tak powstały dwie piękne galerie, w których prezentujemy pary, które są ze sobą mniej niż siedem lat oraz te cieszące się dłuższym stażem związku. Miłość jest piękna w każdym wieku – i to chcemy pokazać.

Agnieszka Galas i Marek Szulejko
Jelenia Góra

Angelika i Paweł Pleszkun
Legnica

Jolanta i Jan Zabłoccy
powiat bolesławiecki

Krystyna Szustak i Mieczysław Minkina
powiat dzierżoniowski

Kinga Pakuła i Łukasz Piwoński
powiat głogowski

Marika i Piotr Twardzi
powiat górowski

Amelia Mańkowska i Marcin Pych
powiat jaworski

Klaudia Rudowicz i Jakub Mazur
powiat kamiennogórski

Wioletta Baczyńska i Janusz Kaczmarek
powiat karkonoski

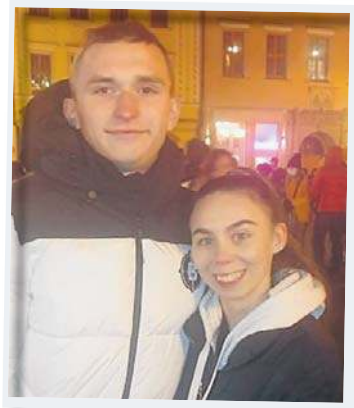

Zuzanna Ptasińska i Szymon Malik
powiat karkonoski

Ewa Halicka i Tomasz Plata
powiat kłodzki

Agata i Krzysztof Koszut
powiat legnicki

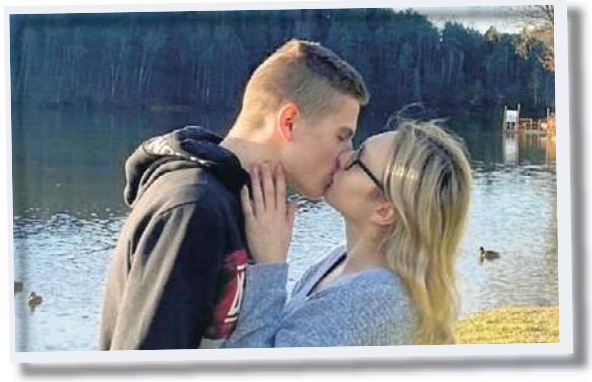

Iga Fill i Daniel Chodowski
powiat lubański

eprasa.pl ad2cad37df

ONA ON

Angelika Ruszaj i Mariusz Hermaszuk
powiat lubiński

Magdalena Panek i Ernest Pilny
powiat lwówecki

Joanna Nóżka i Dominik Smulski
powiat milicki

Katarzyna Polkowska i Artur Borkowski
powiat oleśnicki

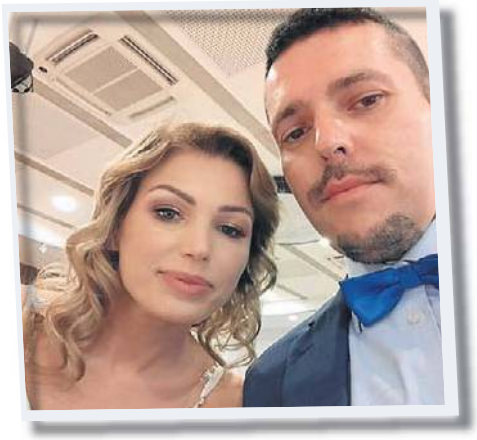

Małgorzata Kowalczyk i Łukasz Bryndal
powiat oławski

Lidia Alfaro i Krzysztof Mazur
powiat polkowicki

Katarzyna Krupa i Sebastian Kocielski
powiat strzeliński

Edyta i Krzysztof Kozińscy
powiat średzki

Małgorzata Piotrowska i Mariusz Lachowski
powiat świdnicki

Magdalena Zawadka i Adrian Kryczka
powiat trzebnicki

Aleksandra Acedańska i Piotr Bortkiewicz
powiat wałbrzyski

Wiktoria Barszczak i Mateusz Główka
powiat wołowski

Sylwia i Jarosław Wejerowscy
powiat wrocławski

eprasa.pl ad2cad37df

ONA ON

Monika Rokowska i Wojciech Noga
powiat ząbkowicki

Oliwia Orłowska i Sebastian Płachecki
powiat zgorzelecki

Arleta i Paweł Pisarscy
powiat złotoryjski

Sylwia i Remigiusz Kubat
Wałbrzych

Ewelina i Dawid Radziemski
Wrocław

Ewa i Paweł Wójcikowie
Jelenia Góra

Agnieszka i Artur Mańczak
Legnica

Beata i Piotr Kozłowscy
powiat bolesławiecki

Jolanta Olszewska i Paweł Sendo
powiat dzierżoniowski

Ewa i Andrzej Rybka
powiat głogowski

Agnieszka i Karol Błażejewscy
powiat górowski

Paulina i Grzegorz Woźny
powiat jaworski

eprasa.pl ad2cad37df

ONA ON

Zuzanna i Dariusz Maruszczak
powiat kamiennogórski

Monika i Krystian Gwardiak
powiat karkonoski

Milena Malinowska i Krzysztof Wiejkut
powiat kłodzki

Barbara i Paweł Michaliszyn
powiat legnicki

Malwina i Radosław Sochaccy
powiat legnicki

Marzena i Daniel Turkiewicz
powiat lubański

Paulina i Adrian Olszewscy
powiat lubiński

Agnieszka i Dariusz Pulit
powiat lwówecki

Barbara i Mirosław Zapalowicz
powiat lwówecki

Ewa i Dariusz Rylli
powiat milicki

Ewa i Marek Radwan
powiat oleśnicki

Grażyna i Bogusław Jendrośka
powiat oławski

Danuta i Marek Bednarek
powiat polkowicki

Andżelika i Łukasz Antos
powiat strzeliński

eprasa.pl ad2cad37df

ONA ON

Alina i Eugeniusz Szweda
powiat średzki

Katarzyna i Paweł Mendakiewicz
powiat świdnicki

Joanna i Sebastian Pięta
powiat trzebnicki

Agnieszka i Paweł Miś
powiat wałbrzyski

Jadwiga i Marian Licimińscy
powiat wałbrzyski

Sabina i Krzysztof Kalemba
powiat wołowski

Agnieszka i Daniel Tarnowscy
powiat wrocławski

Danuta Wierzbicka-Bara i Krzysztof Bara
powiat ząbkowicki

Joanna i Maciej Radeccy
powiat zgorzelecki

Anna i Jarosław Kołodziejscy-Domańscy
powiat złotoryjski

Aneta i Jarosław Woronieccy
Wałbrzych

Elżbieta Besz i Patryk Walczak
Wrocław

eprasa.pl ad2cad37df

pod PARAGRAFEM

W ŚRODKU

Tajemnice broni zwanej garotą. Aż trudno uwierzyć, że był okres, kiedy wykorzystywano ją jako przydatne narzędzie w... gastronomii. **str. 14**

Trzy zabójstwa w kościołach dawnego Krakowa. Począwszy od tego na Skałce, kiedy król Bolesław pozbył się niewygodnego biskupa Stanisława. **str. 15**

ZA TYDZIEŃ

Zdzisław Najmrodzki, najsłynniejszy złodziej PRL-u
Nikt tak sprawnie nie uciekał Milicji Obywatelskiej, jak właśnie on. Z jego kryminalnego CV wynika, że tylko z Gliwic zniknął dwa razy.

KRÓTKO

W KINACH

Na początku było auto

15 czerwca do kin wejdzie polsko-amerykański dramat obyczajowy „Roving Woman" (reż. Michał Chmielewski), zawierający ponadto spory ładunek kryminalny. Oto Sara (gra ją Lena Góra) po burzliwej awanturze z chłopakiem traci dom i środki do życia. Zdesperowana kradnie samochód, który staje się jej jedynym schronieniem. Odkrywając jednak jego zawartość, zakochuje się we właścicielu pojazdu i postanawia go odnaleźć.
ls

POLICJA.PL

Z policyjnego Archiwum X

Policjanci z pomorskiego Archiwum X – czytamy na stronie Policja.pl – współpracując z prokuratorem z Prokuratury Regionalnej w Gdańsku, rozwikłali zbrodnię sprzed 26 lat. Kryminalni z udziałem policyjnych kontrterrorystów zatrzymali 52-letniego mężczyznę podejrzanego o zabójstwo gdańskiego listonosza. Do zbrodni doszło w maju 1997 r. Listonosz zginął od strzałów w głowę, a sprawca ukradł mu kilkanaście tys. zł. Za zabójstwo grozi mu kara dożywotniego pozbawienia wolności.
bb

URODZINY

Autor „Kolekcjonera kości"

6 maja 1950 r. urodził się Jeffery Deaver, amerykański pisarz, autor kilkudziesięciu kryminałów i thrillerów psychologicznych. Dokonano wielu ekranizacji jego powieści, np. „Panieński grób" czy „Kolekcjoner kości". Pierwsza została zekranizowana w 1997 r. pod tytułem „Śmiertelna cisza". Drugą natomiast zrealizowano w 1999 r., a w rolach głównych wystąpili: Denzel Washington jako Lincoln Rhyme i Angelina Jolie jako Amelia Sachs.
mg

Więźniowie Wyspy Węży, ofiary gen. Władysława Sikorskiego

Nagrobek jednej z ofiar „Wyspy Węży" – kpt. lotnictwa Stanisława Bylczyńskiego, Szkocja, 1941 r. Po Wrześniu dostał się do Wielkiej Brytanii i służył początkowo jako pilot transportowy.

Jakub Szczepański
redakcja@polskatimes.pl

Na rozkaz Naczelnego Wodza aż do 1942 r. do miejsc odosobnienia zsyłano zarówno tchórzy z Września, jak i znienawidzonych piłsudczyków.

Żeby urządzić obóz koncentracyjny, wcale nie potrzeba kilometrowych zasieków z drutu kolczastego, zastępu katów i całodobowej kontroli więźniów. Starczy podupadły, acz snobistyczny szkocki kurort z kąpielami solankowymi.

Sikorski miał rozmach

Miejsce zesłańcy nazwali Wyspą Węży. Dziś jego opis mógłby z pewnością trafić do jednego z kolorowych folderów reklamowych jakiegoś biura turystycznego. Ale nie dajcie się zwieść, bo nie mówimy o wakacjach, ale miejscu, gdzie polscy oficerowie przeżyli piekło. Taki los zgotował im nie kto inny jak premier na uchodźstwie gen. Władysław Sikorski.

„Za główny mankament jego [Sikorskiego – red.] polityki personalnej należy uznać fakt, że ze swego otoczenia eliminował ludzi wybitnych, zdolnych do wyrażania własnych opinii, natomiast często otaczał się intrygantami czy miernotami" – czytamy na kartach „Wielkiej historii Polski" pióra Czesława Brzozy i Leona Sowy.

Pod tymi słowami kryje się więcej, niż ktokolwiek mógłby przypuszczać. Bo po klęsce w kampanii wrześniowej gen. Sikorski miał rozmach. Nie patyczkował się z nikim, kto mógłby choćby próbować podważać jego autorytet. Tyle że jego podejrzenia nie ograniczały się jedynie do kilku ważniejszych person, które jakoś tam zapisały się na kartach historii. Dlatego premier postanowił wyeliminować, bez wyjątku, każdego potencjalnego zwolennika marszałka Józefa Piłsudskiego. Efekt? Dokładnie 11 sierpnia 1940 r. na Isle of Bute – całkiem niedaleko Glasgow – rodzą się polskie kolonie karne. „Obozy koncentracyjne" – jak raczył je nazwać sam Sikorski.

Na cenzurowanym

Relacje na linii Sikorski – Piłsudski całkiem nieźle rokowały, ale zakończyły się tragicznie. Dla tego pierwszego, oczywiście. W każdym razie, tuż po pierwszej wojnie światowej i odzyskaniu niepodległości obaj panowie ściśle ze sobą współpracowali. Władysław Sikorski – jeszcze jako pułkownik – brał udział w wojnie z bolszewikami, doczekał się chwały i uważał się za jednego z architektów polskiego sukcesu.

Podobno naczelnik zrobił go generałem, bo młody oficer nie mógł pogodzić się z tym, że cały splendor spadł na Piłsudskiego, choć o zwycięstwie miały zdecydować plany strategiczne gen. Tadeusza Rozwadowskiego. I bohaterstwo Sikorskiego, naturalnie.

Ciąg dalszy na str. 14-15

eprasa.pl ad2cad37df

Gazeta Wrocławska
Czwartek, 13.04.2023

Mariusz Grabowski

JAKIE ŁADNE SŁOWO: GAROTA

Znawcy tematu piszą, że garota - broń do szybkiego duszenia ofiar - występuje w dwóch odmianach. Pierwsza to garota tnąca, wykonana z metalowego, elastycznego drutu (np. struny fortepianowej), w wyniku działania której dochodzi do poderżnięcia gardła. Druga to garota miażdżąca - wykonana z grubej liny, stosowana do skręcania karku, bo uduszenie za jej pomocą jest trudniejsze.

Atahualpa bez szans

Dzisiaj garota jest rzadko używana, ale jeszcze w XIX w. budziła grozę, czego dowodem jest fakt, iż policja w wielu krajach nosiła wówczas specjalne kołnierze uniemożliwiające uduszenie. Jeszcze do lat 70. XX w. w Hiszpanii i Portugalii za pomocą garoty wykonywano karę śmierci. Skazany siedział na krześle, podczas gdy pętla powoli, w wyniku kręcenia korby, zaciskała mu się na szyi. Ostatni wyrok śmierci za jej pomocą wykonano w Hiszpanii w 1974 roku.

Tak właśnie, kilkaset lat wcześniej, w 1533 r., zginął władca państwa Inków - Atahualpa: „Ustawiono go tyłem do słupa, przeciągnięto sznur wokół pala i jego szyi, zakręcono na kiju i dokręcano kij, który stopniowo zaciskał sznur wokół jego szyi".

Żelazna obręcz na szyję

Nowocześniejszą formą garoty była konstrukcja z żelazną obejmą zakładaną na szyję. Ten rodzaj maszyny śmierci stosowany był jeszcze - oprócz Hiszpanii i Portugalii - w koloniach, w krajach Ameryki Południowej, na Kubie i Filipinach. Działała na tej samej zasadzie, ale umożliwiała szybsze wykonanie wyroku. Skazańca sadzano wtedy na krześle lub na specjalnie wbudowanej ławeczce przy słupie, gdzie zamocowana była żelazna obręcz zakładana na szyję.

Przez słup, na wysokości obręczy, przechodziła śruba dociskowa osadzona w nagwintowanym gnieździe, zakończona od strony skazańca guzem, który dla zadania dodatkowego bólu mógł być zakończony kolcem, a z drugiej dwuręcznym pokrętłem w kształcie litery T. Dokręcanie śruby powodowało wbijanie się guza w kark skazanego i dociskanie jego szyi do obręczy, jednocześnie dusząc i przerywając rdzeń kręgowy.

Pomyśleć tylko, że zachowały się świadectwa, że jeszcze w XV w. garotę wykorzystywano w kuchni do... krojenia arbuzów.

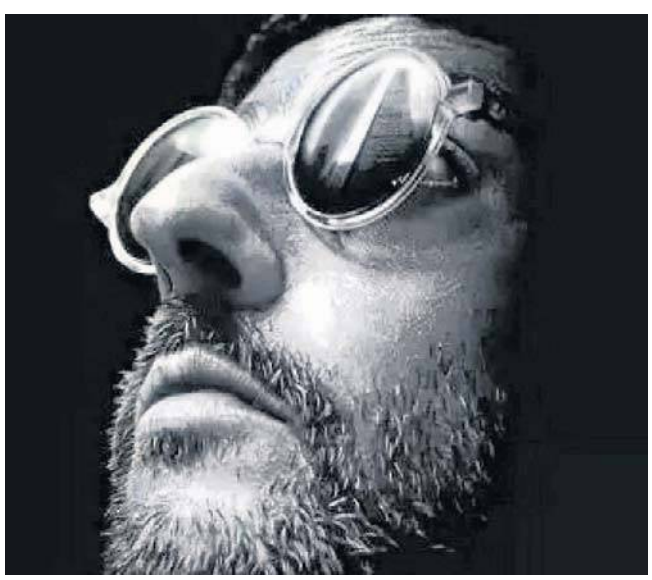

Czasem garota wraca do łask. Np. bohater „Leona zawodowca" używał do swoich celów cienkiej, nieostrej linki

NIE TYLKO WIĘZIENIE NA WYSPIE WĘŻY DOCHODZIŁO TEŻ DO TORTUR

Więźniowie Wyspy Węży: wojenne ofiary gen. Sikorskiego

Ciąg dalszy ze str. 13

Dla Komendanta czara goryczy przelała się, gdy Sikorski dzierżył tekę ministra spraw wojskowych. W pierwszej połowie lat 20. ubiegłego wieku w kuluarach krążą plotki o jego charakterku, intryganctwie, przechwałkach i słabo ukrywanej próżności. Ba, niektórzy złośliwcy (a może po prostu baczniejsi od innych obserwatorzy) szepcą nawet, że Sikorski ostrzy sobie zęby na miejsce Marszałka!

Zakusy wojskowego okazały się faktem, gdy próbował przepchnąć ustawę, która miałaby ograniczyć władzę Piłsudskiego w wojsku. Wszystko się wydało i od tej pory krnąbrny generał już zawsze będzie na cenzurowanym u Komendanta.

Złowieszczy Modelski

Sytuacja odwraca się o 180 stopni tuż po wybuchu wojny. Sikorski ucieka przez Rumunię, unika internowania i trafia w końcu do Francji. Po krótkiej rozgrywce politycznej na tamtejszym podwórku i nacisku Francuzów jako człowiek znany z działalności antysanacyjnej już 30 września 1939 r. po raz kolejny w swojej karierze zostaje polskim premierem.

„Nie będziemy tu robić żadnej polityki. Uprzedzam panów, że na żadną partyjną czy brygadową politykę nie ma i nie może być miejsca w polskim wojsku" - powie swoim oficerom, gdy będzie oficjalnie przejmował zwierzchnictwo nad wojskiem. To jedno wielkie kłamstwo. Przez lata będzie prześladował wszystkich, którzy byli związani z obozem Komendanta. I to niezależnie od stopnia.

Do zwalczania swoich przeciwników gen. Sikorski zabrał się jeszcze we Francji. O tym, jak wyglądała wtedy sytuacja, świadczy anegdota krążąca w relacjach z tamtego okresu. Jej głównym bohaterem jest wiceminister spraw wojskowych płk Izydor Modelski - zaufany człowiek Sikorskiego i zaciekły antypiłsudczyk, który za czasów Komendanta zakończył karierę oficerską w wieku lat 40.

Ów osobnik, odpowiedzialny zresztą za politykę personalną u Sikorskiego, spotkał w Paryżu swojego serdecznego przyjaciela, również wygnańca z czasów Marszałka. Panowie niemal ze łzami w oczach rzucili się sobie w objęcia. „Iziu, Iziu... nareszcie jesteśmy u władzy... My nareszcie tym skurwysynom pokażemy!" - usłyszał jeden dżentelmen od drugiego.

Do weryfikacji

O tym, co mieli w przyszłości pokazać, świadczą dokumenty zgromadzone w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie. Zachował się odpowiedni protokół z odprawy u ministra spraw wojskowych i naczelnego wodza, do której doszło w paryskim hotelu Regina. Dokument jest datowany na 15 stycznia 1940 r.

Co z niego wynika? Choćby to, że podczas formowania polskich jednostek we Francji oficerów dzieli się na trzy podstawowe grupy: etatowych, bez przydziału etatowego i tych w dyspozycji ministra spraw wojskowych, których zesłano do Cerizay.

eprasa.pl ad2cad37df

Bute to wyspa w zachodniej Szkocji, o długości 24 km i szerokości 8 km oraz powierzchni 122,17 km2

„Obóz liczący obecnie około 40 żołnierzy" - odnotowano w protokole.

Ale wróćmy jeszcze do Paryża. W hotelu przy rue Rivioli nie było miejsca dla ludzi nieodpowiednich, czyli takich, których nazwiska chociażby kojarzą się z sanacją. Każdy, kto chciał się zgłosić do formujących się sił Rzeczypospolitej, musiał być poddany odpowiedniej weryfikacji. O lojalności, a co za tym idzie, użyteczności w walce danego żołnierza decydowało Biuro Rejestracyjne Spraw Wojskowych, którego poczynania szybko zyskały złą sławę.

Żeby dostać odpowiedni przydział, należało zreferować swoją wcześniejszą służbę czy opowiedzieć o roli w kampanii wrześniowej. Stopień czy miejsce służby schodziły na drugi plan. Wszystko oczywiście obszernie opisywano.

Obóz w Cerizay

Cały czas trzeba pamiętać, że Sikorski za wszelką cenę i jak najszybciej chciał odnaleźć winnych porażki z września 1939 r. Jeszcze w tym samym miesiącu zwrócił się z prośbą do Francuzów, żeby udostępnili mu jedno z własnych więzień. Cel? Osadzenie winnych za porażkę w Polsce. Gospodarze odmówili, bo uważali, że nie jest to najlepszy moment na takie rozgrywki. Miejsce odosobnienia powstało więc w Cerizay.

Internowano w sumie 69 wojskowych, którzy utrzymywali się z połowy żołdu i na własną rękę wynajmowali prywatne kwatery. Nie byli skazani na ciężkie roboty, ale bezczynność, która zabijała honor i poczucie obowiązku oficera. Ten ciężki los podzielili m.in. inspektor lotnictwa gen. Ludomił Rayski, gen. Stanisław Kwaśniewski, prezes Ligi Morskiej i Kolonialnej, por. Ludwik Łubieński, szef kancelarii Józefa Becka, czy płk Mieczysław Wyżeł-Ścieżyński, prezes Związku Dziennikarzy Polskich. Chyba nie trzeba dodawać, że wokół obozu Cerizay, na potrzeby propagandy, wymyślono odpowiednie plotki. Mieli tam trafiać wszelacy malwersanci, alkoholicy i homoseksualiści, a nie żadna elita. Gehenna osadzonych trwała aż do upadku Francuzów.

„Bez przydziału"

Tym razem winą za kolejną fatalnie wpływającą na morale wojskowych porażkę obarczono Sikorskiego. Z 90 tys. polskich żołnierzy, którzy walczyli u boku obrońców wolnej Europy, do Wielkiej Brytanii przedostało się niespełna 16 tys., choć sam generał, tłumacząc się z porażki we Francji, mówił o 25 tys. wojskowych!

Można powiedzieć, że mniej więcej tak zakończył się pierwszy etap lustracji na modłę gen. Sikorskiego.

Po tym, jak polscy żołnierze - ustami Sikorskiego - decydują się skorzystać z gościny Winstona Churchilla, generał postanawia raz na zawsze pozbyć się problemu tych, którzy mogliby knuć za jego plecami. Tym bardziej że po porażce we Francji w armii głośno mówi się o winie premiera, a bunt wisi w powietrzu. Z myślą o tym gen. Marian Kukiel - ten sam, który we Francji narzekał wcześniej na dzikie obyczaje panujące w Biurze Rejestracyjnym Spraw Wojskowych - powołuje do życia obóz odosobnienia w miasteczku Rothesay na szkockiej wyspie Bute.

Oficjalnie to obóz dla „oficerów pozostających bez przydziału". Podobno minister Stanisław Kot chciał go nawet otoczyć drutem kolczastym. Pomysł okazał się jednak niewart funta kłaków, bo z Wyspy Węży zwyczajnie nie było jak uciec. Zresztą nie była to jedyna niedogodność dla skazańców bez wyroku, których przy niegościnnym klimacie kwaterowano w namiotach.

OBÓZ W CERIZAY SZYBKO ZACZĘTO NAZYWAĆ BEREZĄ, OD MIEJSCOWOŚCI, W KTÓREJ SANACJA WIĘZIŁA PRZED WOJNĄ SWOICH PRZECIWNIKÓW POLITYCZNYCH

Masowa skala

„Mieszkańcy wyspy zostali powiadomieni przez dowództwo obozu, iż przysłani tu polscy oficerowie zostali skazani za malwersacje finansowe, zboczenia i ekscesy seksualne, sprzyjanie Niemcom, tchórzostwo i unikanie walki, za intrygi, pijaństwo i pospolite przestępstwa. Kiedy więc polscy oficerowie pojawiali się w Rothesay, spotykały ich ze strony autochtonów gesty wrogości" - pisał na łamach „Wprost" Dariusz Baliszewski, historyk i publicysta.

Niedaleko, ale już na lądzie, w Tighnabruaich, powstaje drugie miejsce odosobnienia. Tym razem chodzi o tych, którzy wyjątkowo zaleźli za skórę generałowi Sikorskiemu. W relacjach skazańców obydwa obozy są opisywane różnorako. Na Bute z pewnością nie było najgorzej, skoro niektórzy zesłani byli w stanie sprowadzać tam własne żony.

Wróćmy na Wyspę Węży, gdzie warunki nie przypominały tych, które znamy z hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Wiadomo, że Oddział II ściśle kontrolował korespondencję więźniów, wydawał przepustki. Pewne jest, że żołnierze staczali się moralnie, popadali w alkoholizm, a nawet popełniali samobójstwa. Nie bez powodu. „Jestem żonaty i mam dwoje małoletnich dzieci. Oświadczono mi, że jestem przysłany tutaj dlatego, że ciąży na mnie zarzut pijaństwa, karciarstwa i erotomanii. Oświadczam, że w ogóle nie piję alkoholu, w karty grać nie umiem, a co się tyczy zarzutu erotomanii, to oświadczam, że zboczenia takiego nie mam, a przypisywany mi zarzut polega widocznie na anonimowym doniesieniu, złośliwym i bezpodstawnym" - stwierdza kpt. Sergiusz Niedzielski.

Podobnych relacji było całkiem sporo.

Trzeba też przyznać, że o ile we Francji internowano jedynie 69 wojskowych, to na Bute proceder więzienia bez wyroku przybrał masową skalę. Na wszystkim korzystali przede wszystkim kapusie, którzy kosztem innych robili błyskawiczne kariery u boku Władysława Sikorskiego. Przez obozy internowania dla Polaków przewinęło się jakieś 1,7 tys. osób.

Na Wyspę Węży zesłano nawet Aleksandrę Piłsudską, wdowę po Marszałku! Niemniej, warto dodać, że nie trafiali tam wyłącznie ludzie, którzy nie mieli sobie nic do zarzucenia. Przykładów nie trzeba daleko szukać.

Mała część zarzutów

Koronny dowód to osadzenie gen. Stefana Dęba-Biernackiego. Za czasów Piłsudskiego zrobił zawrotną karierę, by podczas kampanii wrześniowej zostawić własnych żołnierzy i niczym najgorszy tchórz zbiec w cywilnym ubraniu z pola walki. Już jako osadzony w Cerizay żalił się prezydentowi Władysławowi Raczkiewiczowi. Stwierdził, że został podstępnie zwabiony do Francji po to, by go aresztować i więzić za działalność polityczną, a także „obronę czci marszałka Piłsudskiego" - jak raczył napisać.

Co odpisał Sikorski? Tego możemy się dowiedzieć z dokumentu wydanego już po wyroku. „W pismach podawanych do wiadomości żołnierzy znieważył on [Dąb-Biernacki - red.] Naczelnego Wodza (...) omawiając jego działalność służbową w sposób oszczerczy, przez co złamał podstawowe zasady dyscypliny wojskowej i usiłował wywołać w czasie wojny niezadowolenie i ferment w szeregach żołnierzy" - to tylko mała część zarzutów, za które zdegradowano Dęba-Biernackiego i skazano na 2,5 roku więzienia.

KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAL KRAKOWSKI

Jan Matejko: „Śmierć Tęczyńskiego w kościele franciszkanów". Obraz z 1879 r.

Trzy zbrodnie w kościołach dawnego Krakowa

Przed zbrodniami nie uchroniły się w Krakowie nawet „miejsca święte". Dowodem na to jest zabójstwo świętego Stanisława w Kościele na Skałce.

Kościół na Skałce jest jednym z najważniejszych sanktuariów w Krakowie. To tutaj w 1079 r. dokonała się zbrodnia, jak podaje Gal Anonim, popełniona na biskupie krakowskim Stanisławie przez króla Bolesława Śmiałego.

Wrzucony do stawu

„Któregoś razu król Bolesław Śmiały - pisał Wincenty Kadłubek w „Kronice" - udaje się na wojnę z Kijowem (...). Po wygranej mężowie wracają do Krakowa i tutaj zauważają u kobiet ślady zdrady. Karają niewierne żony w taki czy inny sposób, ale kara nałożona przez króla Bolesława jest najsroższa. Władca nakazuje bowiem karmić szczenięta swoimi piersiami. Kara ohydna, nawet mężowie wybaczają, ale nie król.

W tym momencie za niewiernymi żonami ujmuje się biskup Stanisław, który publicznie, w Kościele na Skałce, mówi przeciw królowi. Gdy tylko król dowiaduje się o obmowie, zleca zabójstwo: biskup Stanisław zostaje zabity, poćwiartowany, a zwłoki wrzucone do pobliskiego stawu".

„Mózg wytrysnął!"

16 lipca 1461 r. w kościele franciszkanów z rąk ludu zginął Andrzej Tęczyński, kasztelan krakowski. Szlachcic ukrył się przed ludźmi ścigającymi go za pobicie rzemieślnika pod kamiennymi schodami świątyni. Ścigający szybko go jednak wypatrzyli. Rozwścieczony tłum rzucił się na Tęczyńskiego, a ten próbował się jeszcze ratować, uciekając do zakrystii.

Na progu dosięgnął go jednak pierwszy cios. „Głowa długo opierająca się zbrodniczym ciosom pękła i mózg z niej wytrysnął" - tak opisał zbrodnię kronikarz Jan Długosz w „Rocznikach, czyli Kronikach sławnego Królestwa Polskiego".

„Wlekli ciało z kościoła do ratusza kanałem ulicznym, w błocie uwalane, a od miejsca do miejsca skłute i skrwawione, z obszarpaną brodą i głową obdartą".

Klęczeć w kapturach

W 1599 r. krew się polała w kościele Mariackim, gdzie z rąk dwóch braci Jana i Michała Gawrońskich zginął krawiec Jan Jarząbek. Nie wiadomo, o co poszło. Krawiec zdążył dobiec tylko do gotyckiej chrzcielnicy, gdzie „... Gawrońscy go dopadli, po czym haniebnie usiekli (...), kościół splugawili i sprofanowali" - tak w swojej „Kronice" opisał te wypadki ks. Krzysztof Zelner.

W dniu 9 czerwca 1599 r., w przeddzień święta Bożego Ciała, doszło do wydania wyroku. Skazano obu młodych szlachciców na pokutę polegającą na tym , że obaj bracia mieli przez siedem dni, począwszy od „święta Bożego Ciała, w kruchcie kościoła Mariackiego klęczeć w kapturach od pierwszej do ostatniej mszy oraz wieczorem podczas procesji i nieszporów" - pisał w 1959 r. Stanisław Waltoś w tekście „Z procesów w dawnej Polsce".

Tadeusz Żarek

eprasa.pl ad2cad37df

Gazeta Wrocławska
Czwartek, 13.04.2023

NIEZBĘDNIK CZYTELNICZY

rekomendują Bożydar Brakoniecki i Tadeusz Żarek

Wenecja w niebezpieczeństwie
Ostatnie słowa kobiety umierającej w weneckim hospicjum poprowadzą komisarza Brunettiego krętymi ścieżkami ludzkiej chciwości i okrucieństwa, a to, co wydawało się jedynie rodzinną tragedią, może okazać się śmiertelnym zagrożeniem dla całej Wenecji.
Donna Leon, „Pierwiastki śladowe", wyd. Noir Sur Blanc, Warszawa 2023, cena 35 zł

Artefakt życia i śmierci
Madryt, XXI w. Ana García-Brest, historyczka sztuki, otrzymuje wiadomość od Martina Lohsego: zamordowano włoskiego magnata i w niebezpieczeństwie znalazł się medalion Hirama, magiczna relikwia, która należała do architekta Świątyni Salomona.
Carla Montero, „Ognisty medalion", wyd. Rebis, Poznań 2023, cena 54,90 zł

Czy naprawdę jesteś księciem?
„Fałszywi arystokraci" przedstawiają burzliwe losy ludzi, którzy budowali na nowo swe życiorysy, by wejść do niedostępnego dla nich świata. Tom powstał na podstawie publikacji naukowych, dokumentów archiwalnych i artykułów prasowych.
Marek Teler, „Fałszywi arystokraci", wyd. Rebis, Poznań 2023, cena 54,90 zł

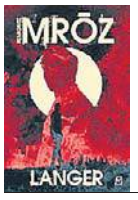

Czas już zacząć się naprawdę bać!
Nowa powieść Remigiusza Mroza będzie „mroczna, mocna i - jak zapowiada autor – przerażająca". Bo jak inaczej można opowiedzieć historię psychopatycznego mordercy bez zadumania się nad tym, skąd się bierze zło? Osoby o słabszych nerwach prosimy o ostrożność.
Remigiusz Mróz, „Langer", wyd. Czwarta Strona, Poznań 2023, cena 54,90 zł

Nie zapuszczaj się w las!
Mieszkańcy maleńkiego Puszczykowa boją się zapuszczać do lasów wokół wsi. Kryje się tam wąwóz od pokoleń uważany za nawiedzony. Ponoć w XIX w. schwytano tam pewną kobietę i oskarżono ją o czary.
Katarzyna Puzyńska, „Zgłoba. Lipowo", tom 15, wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2023, cena 54,99 zł

Człowiek od brudnej roboty
Historia Johanna Reichharta, człowieka, który wykonał najwięcej egzekucji w dziejach ludzkości. Pozbawił życia co najmniej 3165 osób. Nie interesowały go ich płeć, wiek ani powód skazania. Nikt przed nim nie zabijał tak szybko i tak skutecznie.
Max Czornyj, „Kat Hitlera", wyd. Filia, Poznań 2023, cena 49,99 zł

Przecież nie zabiłabym swojej najlepszej przyjaciółki...!?

Przyjaciółka Clare Cassidy, Ella, właśnie została zamordowana. Clare i Ella niedawno się pokłóciły. Obok ciała znaleziono wers z „Nieznajomego", którego biografię przygotowuje... Clare.

„Pojawiam się w szkole wcześnie. Prawie nie spałam. Miałam straszne koszmary, choć nie o samej Elli: śniło mi się, że szukam Georgie w miastach spustoszonych wojną, że Herbert zaginął, że z drugiego pokoju woła mnie zmarły dziadek. Herbert nocował w Doggy Day Care, ośrodku opieki nad psami - zapewne między innymi stąd wzięły się dręczące sny - ale nie chciałam, żeby budził mnie, domagając się jedzenia, spacerów i rozrywki. Wstałam o szóstej, a do Talgarth dojechałam przed ósmą. W szkole było już kilka osób, które popijały kawę w jadalni i próbowały nawiązać rozmowy. Podczas ferii zawsze odbywa się tu kilka kursów, a ja staram się rozpoznać ich uczestników: kobiety z nietypową biżuterią zwykle biorą udział w zajęciach z garncarstwa albo tkania gobelinów, mężczyźni w sandałach i z długimi paznokciami zwykle przychodzą ćwiczyć na instrumentach strunowych. Najtrudniej jest zidentyfikować moich uczniów. To jedna z miłych stron uczenia kreatywnego pisania - w grupie zdarzają się emerytowani nauczyciele i adwokaci, kobiety, które wychowały już dzieci i mają ochotę zrobić coś dla siebie, dwudziestoparolatki przekonane, że drzemie w nich talent następnej J.K. Rowling. Najbardziej lubię ludzi, którzy zaliczają po kolei wszystkie kursy i zapisują się na mój, bo jest następny na liście, zaraz po „Krawiectwie". Ci słuchacze zawsze mnie zaskakują - podobnie jak sami siebie.

Biorę czarną kawę z automatu i siadam przy samym końcu jednego ze stołów. Dziwnie się czuję, jedząc i pijąc, wykonując rutynowe czynności, układając sobie w głowie plan dzisiejszych zajęć. Wciąż nie mogę oswoić się z myślą, że żyję w świecie bez Elli. Choć prawdopodobnie uznałabym za swoje najlepsze przyjaciółki Jen i Cathy z uniwersytetu, nie ma wątpliwości, że z Ellą spotykałam się częściej - w ciągu trymestru widywałam się z nią codziennie. Opowiadałyśmy sobie o naszych rozczarowaniach uczniami, a także Rickiem i Tonym, o naszych nieczęstych sukcesach, dzieliłyśmy się pikantnymi plotkami na temat pedagożki i jednego z asystentów w laboratorium. Nawet teraz mam ochotę do niej napisać, chociaż to niedorzeczne.

- Nie uwierzysz, co się stało. - To Ted z kursu kreatywnego pisania. - Mogę tu usiąść?

- Oczywiście. - Zdobywam się na życzliwy uśmiech.

Ted jest dobrym przykładem na to, jak trudno sklasyfikować moich słuchaczy. Z ogoloną głową i tatuażami bardziej przypomina uczestnika „Rzeźby w drewnie dla początkujących" albo nawet „Tajemnic japońskiej ceramiki". Wczoraj usłyszałam od niego jednak kilka celnych spostrzeżeń i, Bogu dzięki, chyba nie zamierza rozmawiać ze mną o tym, co pisze.

- Podobały mi się wczorajsze zajęcia - informuje, wyjmując opakowanie ciastek, jakie podaje się w pokojach hotelowych.

- To dobrze - odpowiadam.

- Całą noc myślałem o tym opowiadaniu.

- Działa na wyobraźnię, prawda? R.M. Holland nie był najwspanialszym pisarzem, ale na pewno wiedział, jak straszyć ludzi.

- I naprawdę tu mieszkał? W tym domu?

- Tak. Mieszkał tu do tysiąc dziewięćset drugiego roku. Na piętrze, gdzie wczoraj mieliśmy zajęcia, były sypialnie, a na strychu gabinet.

- Dzisiaj to szkoła, prawda?

- Zgadza się, szkoła średnia Talgarth. Po śmierci Hollanda w budynku otwarto szkołę z internatem, potem elitarne liceum, do którego można się było dostać po zaliczeniu egzaminu. Rejonowa szkoła średnia działa tu od lat siedemdziesiątych.

- I tu pani uczy?

- Tak.

- Czyta pani z uczniami Nieznajomego?

- Nie. Hollanda nie ma w programie nauczania. Ciągle królują w nim Myszy i ludzie i Okruchy dnia. Kiedyś prowadziłam zajęcia z kreatywnego pisania w jedenastej klasie i czasem czytałam Nieznajomego.

- Dzieciaki musiały mieć po nim koszmary.

- A skąd, bardzo im się podobał. Nastolatki uwielbiają opowieści o duchach.

- Ja też. - Uśmiecha się szeroko, ukazując dwa złote zęby. - W budynku jest jakaś dziwna atmosfera. Pewnie tu straszy.

- Krąży parę historii. Rzekomo jakaś kobieta spadła z ostatniego piętra. Niektórzy mówią, że była to żona Hollanda. Albo córka. Paru uczniów twierdzi, że widziało kobietę spływającą po schodach w białej koszuli nocnej. Czasem można też dostrzec kątem oka spadającą postać. Podobno plama krwi jest widoczna do dziś, przed gabinetem dyrektora.

ELLY GRIFFITHS

Mieszka w Brighton, na południowym wybrzeżu Anglii, z dwójką dzieci i mężem. Akcję swych powieści Griffiths umieszcza w Norfolk, pełnym trudno dostępnych bagien i starożytnych miejsc kultu.

- Stosowne miejsce.

- To młody człowiek, zna się na modzie. Zupełne przeciwieństwo pryncypałów z Dickensa.

- Szkoda.

Ted zanurza ciastko w herbacie, ale okazuje się zbyt miękkie i połowa wpada do kubka.

- Jaki jest temat na dzisiaj? - pyta. - Wczoraj zostawiłem program zajęć w sali.

- Tworzenie postaci, które zapadają w pamięć - odpowiadam. - Po południu czas i miejsce akcji. A potem do domu. Przepraszam, lepiej pójdę się przygotować.

Idę do sali sprawdzić, czy wszystko jest gotowe na dzisiejsze zajęcia, ale gdy wchodzę, siadam przy biurku i chowam twarz w dłoniach. Jak, do cholery, mam przetrwać ten dzień?

Poznałam Ellę pięć lat temu, podczas rekrutacji na posady nauczycielek w Talgarth. Przywitał nas Rick, który próbował udawać, że jedna trzecia anglistów wcale nie zrezygnowała z pracy po zakończeniu wiosennego trymestru, zostawiając mu raptem kilka miesięcy na znalezienie dwójki doświadczonych nauczycieli angielskiego. Niedawno przeglądałam dziennik, by znaleźć notatki opisujące pierwsze wrażenie, jakie zrobił na mnie Rick, ale z rozczarowaniem zobaczyłam same banały. Wysoki, szczupły, wymięty i potargany. Rick jest typem człowieka, którego czar - jeśli można to tak nazwać - ujawnia się stopniowo.

- To naprawdę dynamiczny zespół - oznajmił, kiedy oprowadzał nas po budynkach. - A szkoła jest świetna, zróżnicowane środowisko, mnóstwo energii.

Zdążyłyśmy już ustalić, że są dwie wolne posady i nie konkurujemy ze sobą. Wymieniłyśmy spojrzenia. Wiedziałyśmy, co to znaczy „dynamiczny zespół". Szkoła znalazła się na skraju anarchii. Po ostatniej kontroli dostała ocenę „wymaga poprawy". Poprzednia dyrektorka, Megan Williams, zachowała stanowisko, ale dwa lata później została z niego wyrugowana przez Tony'ego Sweetmana, który desantował z innej szkoły z zaledwie dziesięcioletnią praktyką pedagogiczną. Dziś szkoła szczyci się notą „dobra".

Po rozmowie rekrutacyjnej Ella i ja wymieniłyśmy wrażenia w pokoju nauczycielskim, ponurym pomieszczeniu w Nowym Budynku, gdzie na różnych urządzeniach przylepiono pasywno agresywne komunikaty w rodzaju: Proszę pomagać w opróżnianiu zmywarki. To nie może być zawsze mój obowiązek!. Zostałyśmy same przy kawie, herbacie i ciastkach, podczas gdy „panel" podejmował decyzję. Obie wiedziałyśmy, że usłyszymy ofertę pracy. Perspektywa była mniej przygnębiająca dzięki kobiecie siedzącej naprzeciwko mnie: miała długie blond włosy, kościsty nos; nie była piękna, ale wyjątkowo atrakcyjna. Później dowiedziałam się, że Ella, wielbicielka Jane Austen, identyfikowała się z Elizabeth Bennet, w moich oczach zawsze była jednak Emmą.

- Dlaczego chcesz tu pracować? - spytała, mieszając herbatę długopisem.

- Jestem świeżo po rozwodzie - odparłam. - Chcę się wyprowadzić z Londynu. Mam dziesięcioletnią córkę. Pomyślałam, że spodoba się jej mieszkanie na prowincji. I blisko morza.

Szkoła znajdowała się w West Sussex, zaledwie piętnaście minut drogi od Shoreham by Sea, a od Chichester pół godziny, gdy nie było korków. I Rick, i Tony mocno to podkreślali. Starałam się skupić raczej na zielonych krajobrazach na trasie niż pracowniach plastycznych z wybitymi oknami i ponurym dziedzińcu, gdzie wszystkie rośliny wyżarł słony wiatr.

- Ja też uciekam - przyznała się Ella. - Uczyłam w Walii, ale miałam romans z szefem swojego zespołu przedmiotowego. To nie był dobry pomysł (...)".

Elly Griffiths, „Puste jest piekło", wyd. Albatros, Warszawa 2023, cena 44,90 zł

eprasa.pl ad2cad37df

0110707714

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 800-472-852, 71/37-48-249
Przez internet: ibo.polskapress.pl
e-mail: ogloszenia.wroclawska@polskapress.pl

W Biurze Reklamy:
Biuro Ogłoszeń: **Wrocław**, ul. Świętego Antoniego 2/4
tel. 71/37-48-249, 71/37-48-132
Czekamy od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-16.00

Gazeta WROCŁAWSKA

BIURA W REGIONIE:

Jelenia Góra, tel. 797 607 853
Legnica, tel. 514 800 870
Syców, tel. 514 800 969
Lubin, tel. 514 800 969
Wałbrzych, tel. 502 499 983
Głogów, tel. 798 751 830
Świdnica, tel. 502 499 983

BIURA WSPÓŁPRACUJĄCE:

ARPRO Sp. z o.o. Al. Kasztanowa 20, tel.71/341-23-53
DAMAK'S ul. Kniaziewicza 23 B, tel. 71/341-07-87
EUROPARTNER Centrum Ogłoszeń Prasowych Wrocław, ul. Stefana Czarnieckiego 13, tel. 71/789-44-00 -03
PRESTIGE ul. Kościuszki 128a, tel. 693-693-737
SEBAMAR ul. Sienkiewicza 43, tel. 71/321-29-04
SUNPRESS Biuro Ogłoszeń Prasowych Plac Pereca 3 lok. 1 B, tel. 71/785-55-23

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

LOKALE UŻYTKOWE - WYNAJMĘ

WYNAJMĘ lub kupię hale na przeniesienie stacji diagnostycznej i serwisu, Wrocław lub okolice, tel. 601-763-549.

GARAŻE

KUPIĘ garaż murowany, tel. 535-480-794.

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI, stare obrazy, meble, starocie - kupię, 660-532-696.

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna oraz oprzyrządowanie do maszyn. Tel. 782-592-790

MASZYNY stolarskie, kupno-sprzedaż, 602-459-611.

Motoryzacja

CZĘŚCI WYPOSAŻENIE SPRZEDAM

SPRZĘGŁA-NAPRAWA Szczęki hamulcowe - wymiana okładzin. Świdnica. www.metalowiec.com Tel. 728-493-565.

Praca

ZATRUDNIĘ

Hurtownia Spożywcza " Krzysztof" Wrocław ul. Wilcza 27 (boczna ul. Krakowskiej na przeciwko Selgrosu), zatrudni panią do sprzątania biura, szatni pracowniczej i toalet (powierzchnia ok. 300 m kw.). Praca trzy razy w tygodniu w godzinach 13.00-16.00. Stawka godzinowa 20 zł/godzinę netto. Kontakt tel. 508 002 482.

NIEMCY: murarz, cieśla, hydraulik, malarz, ślusarz, spawacz: 601218955

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

NAŁOGI - www.kudzu.pl 71/347-91-54

STOMATOLOGIA

PORADENTIC - stomatolog NFZ, laboratorium protetyczne, ekspresowa naprawa protez, 506-967-637. Elastyczne protezy akronowe.

Usługi

AGD RTV FOTO

NAPRAWA lodówki, zamrażarki, lady, montaż klimatyzacji, 792-016-323.

AGD - pralka, lodówka, odkurzacz, mikrofalówki,W-w, 501-210-657.

Domowa naprawa telewizorów plazma LCD; 71/351-60-02, 502-175-735.

KUCHNIE junkersy piece 609-528-079.

BUDOWLANO-REMONTOWE

A-Z malowanie, tanio, 517-067-530.

CYKLINOWANIE bezpyłowe 606-697-554.

DACHY - papa, solidnie 602-114-080.

DRZWI tel. 71/341-83-03.

ELEKTRYCZNE inst. Pomiary. 71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie 71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYK, tanio, 731-562-414.

GLAZURA, malowanie, płyty g/k, panele, hydraulika, 501-721-054.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

OKNA, rolety, 71/341-83-03.

PEŁNY remont mieszkań 665-939-825

ROLETKI, żaluzje, moskitiery. Montaż, produkcja, naprawa, 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie, tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

ANTENY, montaż od 69 zł, 603-103-232.

ELEKTRYK, hydraulik 601-482-365.

ELEKTRYKA, 513-830-248.

HYDRAULICY wszystko, 500-890-180.

Hydraulik natychmiast 500323373

HYDRAULIK, 24h 505-982-689.

PORZĄDKOWE

AlePranie Karcher: dywanów, obić meblowych, tapicerki, tel. 505-087-474.

Dywany kanapy 535-679-346.

ZWALCZANIE pluskwy, 660-811-020.

PRZEPROWADZKI

PRZEPROWADZKI 576-843-659

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

MEBLE na wymiar, szafy 606-393-067.

Tapicerstwo tanio 71/302-83-17.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

ZABEZPIECZAJĄCE

AWARIE zamków, montaż, serwis drzwi izraelskich, Gerda, innych 501-104-158.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

PROMOCJA od 100 zł/os. w tym 2 posiłki. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

Matrymonialne

BIURO "Elza", 71/784-31-82, 693-698-270, www.elza.wroc.pl

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

Towarzyskie

WANDY, 505-353-547.

Usługi kamieniarskie

KAMIENIARSTWO. Pomniki granitowe. Całkowity koszt z montażem 2.500 zł. tel 691-883-105

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

motofakty.pl

czytaj
motofakty.pl

REKLAMA 0010787934

BURMISTRZ GMINY TRZEBNICA
pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego 1, 55-100 Trzebnica
trzebnica.pl | facebook.com/trzebnica

Burmistrz Gminy Trzebnica

informuje o **I przetargu ustnym nieograniczonym nr GGN P/24/2023** na sprzedaż **lokalu mieszkalnego** w budynku usytuowanym w obrębie miasta Trzebnica przy ul. W. Witosa 12 – dz. nr 254 AM-7.

Cena wywoławcza nieruchomości: 189.000,00 zł (wadium: 18.900,00 zł do dnia 5.05.2023 r.).

Termin: 10.05.2023 r. o godz. 9:00.

Miejsce przetargu: Sala nr 12 Urzędu Miejskiego w Trzebnicy, pl. Piłsudskiego 1.

Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia: tablica ogłoszeń Urzędu, www.bip.trzebnica.pl, www.trzebnica.pl

Szczegółowe informacje: 71 312 06 11 wew. 252, 253 lub 254.

REKLAMA 0010791468

Wrocław, dnia 11 kwietnia 2023 r.

WOJEWODA DOLNOŚLĄSKI
IF-AB.7840.**1.8.**2023.WJ

OBWIESZCZENIE WOJEWODY DOLNOŚLĄSKIEGO

Na podstawie art. 9ac ust. 1 i ust. 1a ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (tekst jednolity: Dz. U. z 2023 r., poz. 602) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2022 r., poz. 2000, z późn. zm.),

zawiadamiam

o wszczęciu na wniosek Inwestora – PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. z siedzibą w Warszawie, działającego za pośrednictwem pełnomocnika Pani Doroty Niedziałkowskiej, złożony w dniu 10 lutego 2023 r., uzupełniony pod względem formalnym w dniu 29 marca 2023 r., postępowania administracyjnego w sprawie zmiany ostatecznej decyzji Wojewody Dolnośląskiego z dnia 8 marca 2021 r., Nr I-K-8/21 zatwierdzającej projekt budowlany i udzielającej pozwolenia na rozbiórkę i budowę dla zamierzenia budowlanego nazwanego przez Inwestora **„Rozbiórka istniejącej oraz budowa nowej konstrukcji samonośnej tunelu liniowego w km 118,700 linii kolejowej Nr 274 wraz z robotami towarzyszącymi na linii kolejowej Nr 274 relacji Wrocław – Jelenia Góra od km 117,980 do km 119,300 w ramach zadania inwestycyjnego: „Rewitalizacja tunelu liniowego w km 118,700 wraz z infrastrukturą towarzyszącą", realizowanego w ramach projektu pn.: „Prace na linii kolejowej Nr 274 Wrocław – Zgorzelec na odcinku Wrocław – Jelenia Góra oraz przyległych łącznicach"**, przewidzianego do realizacji na działkach nr 5/3, AM-1, obręb 0011 Wojanów, nr 121, nr 116/2, nr 156/1, nr 113/42, nr 112, AM-1, obręb 0001 Bobrów, jedn. ewidencyjna 020607_2 Mysłakowice, nr 351/1, AM-1, obręb 0006 Trzcińsko, jedn. ewidencyjna 020605_2 Janowice Wielkie.

Zgodnie z art. 49 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego, wskazuję dzień 13 kwietnia 2023 r. – data ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Gminy Mysłakowice, Urzędu Gminy Janowice Wielkie, na stronach internetowych tych urzędów oraz w prasie lokalnej, jako ten w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Zawiadomienie niniejsze po upływie czternastu dni od wskazanego powyżej terminu uważa się za dokonane ze skutkiem prawnym z dniem 27 kwietnia 2023 r.

W myśl art. 10 § 1 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, strony postępowania mają prawo do czynnego w nim udziału, przeglądania akt sprawy oraz składania wniosków i uwag w siedzibie Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu - plac Powstańców Warszawy 1, pok. 2103 (kancelaria) strony postępowania będą przyjmowane po uprzednim umówieniu terminu wizyty telefonicznie lub emaliowo: (71) 340 67 51 (email: w.janowski@duw.pl), w terminie 7 dni od dnia zawiadomienia w drodze publicznego obwieszczenia.

eprasa.pl ad2cad37df

Ja w ogóle lubię, jak moim byłym jest dobrze

Dorota Szelągowska o swych eksmężach w podcaście Wojewódzki & Kędzierski Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

Joanna Jędrzejczyk stawia na ekologię
Kiedy odnosiła sportowe sukcesy, trzykrotna mistrzyni w MMA mieszkała w USA, a po zakończeniu profesjonalnej kariery wróciła do Polski i zamieszkała na rodzinnej Warmii. Wybudowała pod Olsztynem dom, który utrzymany jest w nowoczesnym stylu. Energię potrzebną do jego funkcjonowania dostarczają panele słoneczne.

Aleksandra Domańska pięknie świętowała
Aktorka poinformowała na Instagramie, że spędziła święta w szpitalu: „Przez 6 tygodni leżałam z błędną diagnozą rwy kulszowej, a choroba się rozwijała". W Wielkanoc odwiedziła ją przyjaciółka Katarzyna Nosowska i rodzice z jej małym synkiem. „To było świętowanie zwycięstwa życia nad śmiercią" – stwierdziła aktorka.

Katarzyna Dowbor ma brata z jachtem
Niewiele osób wie, ale prowadząca „Nasz nowy dom" ma brata. Tomasz wyjechał w latach 80. do USA, choć nie znał angielskiego. Zaczynał w Nowym Jorku, wieczorami pracował jako taksówkarz, a rankami chodził do szkoły. - Mieszka w Chicago, gdzie całkiem dobrze sobie radzi. Jest specjalistą od rehabilitacji dłoni. W Stanach zrobił doktorat i otworzył pięć klinik, które bardzo dobrze prosperują - mówi Dowbor w „Super Expressie". I dodaje: - Ma też własny jacht z wielką polską banderą.
(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa

W TELEWIZJI

Osiem kobiet
TVP Kultura, 20:05
Francja, lata 50. Odcięty od świata domek na odludziu, a w nim trup bogatego przemysłowca. Jest też osiem kobiet (i osiem znakomitych aktorek) z nim związanych – matka, żona, szwagierka, siostra, dwie córki, pokojówka i kucharka. Któraś z nich jest zabójczynią. Każda z nich ma alibi, ale i sekret.

Gniazdo
Ale Kino+ HD, 20:10
Allison (Carrie Coon) przeprowadza się wraz z mężem (Jude Law) i dwójką dzieci z amerykańskich przedmieść na angielską wieś, ponieważ jej mąż Rory spodziewa się dużego zarobku w rodzinnym kraju. Ale życie w luksusie obnaża prawdziwe oblicza małżonków.

Mój Titanic
TVP Historia, 20:55
Opowieść o jednej z najsłynniejszych katastrof w historii przybliżająca losy tych, którzy budowali, pracowali i podróżowali na Titanicu. Historie ocalałych, ofiar czy ratujących rozbitków to opowieści o stracie, miłości, triumfie i tragedii.

Ku Klux Klan: Amerykańska opowieść
Planete+ HD, 20:55
Początki Ku-Klux-Klanu sięgają XIX wieku. Ponure rytuały, lincze i morderstwa – to ciemny rozdział historii USA, związany z działalnością organizacji. Czy dzisiejsze społeczeństwo jest w stanie przeciwstawić się ideologii propagowanej przez KKK?

KRZYŻÓWKA NR 58

Poziomo:
3) pszenna lub żytnia,
6) wytrzymałość fizyczna lub psychiczna,
11) przednia, wysunięta część twarzy,
12) mityczny ojciec tytanów,
13) dawniej łańcuchy, kajdany,
14) piękny kobierzec jak kot,
15) niebezpieczna dla żeglarzy,
16) wioska z powieści „Chłopi",
17) imię Kobylińskiego lub Majewskiego,
18) mała..., a cieszy (w porzekadle),
19) pojemnik upleciony z wikliny,
22) dowódca czołgu „Rudy",
24) rzymskie bóstwo lasów,
26) Scylla lub Charybda,
27) krótki filmik muzyczny,
28) wśród znaków zodiaku,
29) mała zakładka na sukni,
32) bok pudełka zapałek,
36) nieporęczne, ciężkie bagaże,
37) obycie towarzyskie,
38) luźna rozmowa, pogawędka,
39) zasiali je górale,
40) ochronne ubranie instalatora.

Pionowo:
1) drobny skorupiak, cyklop,
2) przyrząd z igłą magnetyczną,
3) pojazd jednośladowy podobny do skutera,
4) cena papierów wartościowych,
5) trucizna z kryminałów,
6) stawiany przez astrologa,
7) staropolski zwrot grzecznościowy,
8) zasłaniana maską przez szermierza,
9) szczypce do chwytania drobnych przedmiotów,
10) niezwykłe osiągnięcie,
20) twarda podstawa, fundament,
21) murarz lub elektryk,
22) przenośny namiot mongolskich pasterzy,
23) Alfred Nobel lub Max von Sydow,
24) mityczna żona Tezeusza,
25) ciemiężenie chłopów pańszczyźnianych,
29) poniesiony wysiłek, trud,
30) przydrożna roślina zielna,
31) średniowieczna futrzana czapka turecka,
33) jednorodny obszar kraju,
34) wełniany atrybut piłkarskiego kibica,
35) dawniej szczególne względy, grzeczności.

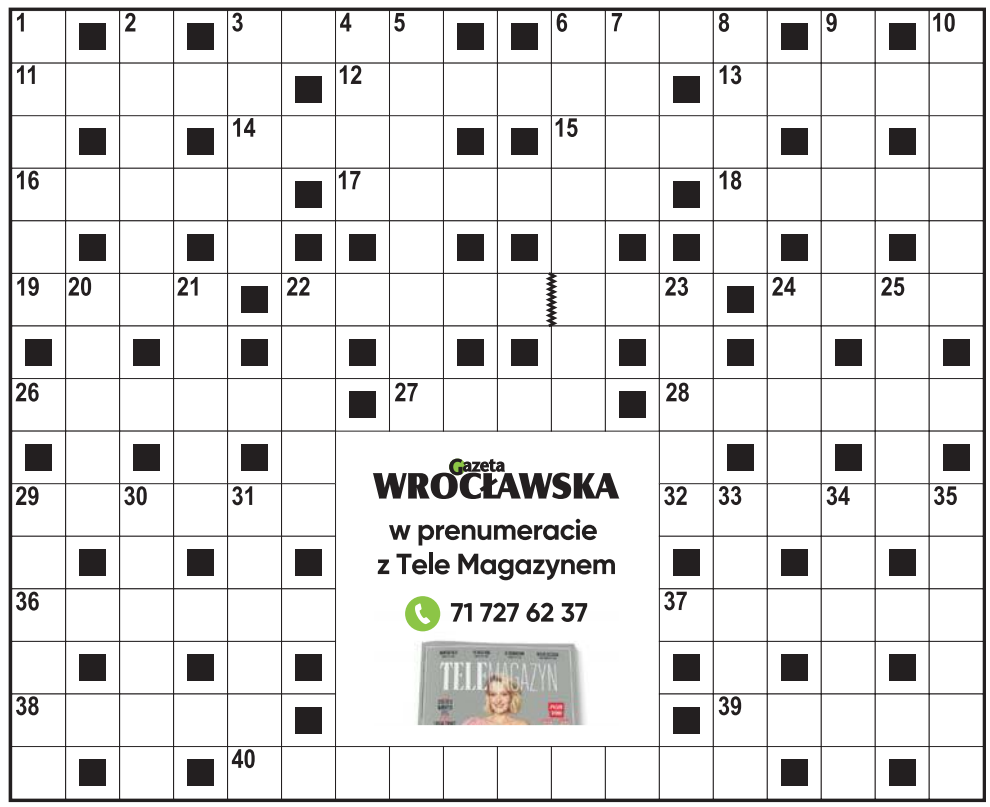

Gazeta WROCŁAWSKA
w prenumeracie z Tele Magazynem
71 727 62 37

ROZWIĄZANIE NR 57

B	A	N	A	S	Z	A	K	■	■	E	P	I	S	T	O	Ł	A
U	■	U	■	Z	■	■	U	P	Ó	R	■	■	H	■	G	■	L
R	■	T	■	M	Y	Ś	L	■	■	I	O	W	A	■	N	■	I
N	O	R	K	I	■	W	T	O	R	E	K	■	R	A	I	S	A
U	■	I	■	R	■	I	■	B	■	■	A	■	I	■	W	■	N
S	Z	A	L	A	■	T	R	A	P	E	Z	■	F	L	O	K	S
■	O	■	I	■	Ć	■	■	W	■	G	■	F	■	I	■	E	■
P	R	A	C	O	W	N	I	A	F	O	T	O	G	R	A	F	A
■	R	■	H	■	I								R	■	Y	■	I	■
P	O	K	O	I	K								T	O	K	A	R	Z
E	■	A	■	R	■								■	G	■	D	■	I
P	A	P	R	O	Ć								G	Ó	R	A	L	E
A	■	E	■	K	■								■	R	■	M	■	M
W	I	L	D	E	■								■	E	L	E	N	I
A	■	A	■	Z	A	Z	D	R	O	Ś	N	I	K	■	K	■	A

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Nie trać dzisiaj z pola widzenia potrzeb innych osób. Horoskop dzienny zapowiada, że lekceważenie ich może spowodować fatalne skutki.
Ryby (19.02 - 20.03)
Twoje propozycje będą dobrze przyjmowane przez inne osoby. Horoskop na dziś wróży, że zapewni to bardzo dobre relacje między Wami.
Baran (21.03 - 19.04)
Przygotuj się na konieczność zmiany powziętych planów. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że będzie to skutkować małych chaosem.
Byk (20.04 - 20.05)
Okaże się dzisiaj, że posiadasz ukryty talent. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że użyjesz go, aby pomóc komuś z grona znajomych.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Trudno będzie namówić Cię do zawrócenia z obranej drogi. Horoskop na dziś mówi, że Twój upór może spowodować przykre konsekwencje.
Rak (22.06 - 22.07)
Będziesz przez cały dzień w dobrej formie. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że podejmiesz się w związku z tym dużych wyzwań.
Lew (23.07 - 22.08)
Horoskop dzienny wyraźne zapowiada, że przyda Ci się umiejętność szybkiego reagowania w stresujących sytuacjach. Lekko nie będzie...
Panna (23.08 - 22.09)
Powodzenie Twoich działań będzie w dużej mierze uzależnione od innych osób. Horoskop na dziś radzi zachować poprawne relacje.
Waga (23.09 - 22.10)
Ktoś postawi dzisiaj przed Tobą zadanie, które może przerastać Twoje możliwości. Horoskop dzienny na czwartek wróży kłopoty...
Skorpion (23.10 - 21.11)
Znajomy będzie krytykował podejmowane przez Ciebie działania. Horoskop dzienny ostrzega, że może to zakończyć się sporą awanturą.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Horoskop na dziś to wskazówka, by omijać szerokim łukiem ludzi, którzy nie są skorzy do poszukiwania kompromisowych rozwiązań.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wyróżniać Cię będzie wyjątkowy optymizm. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że popatrzysz na wszystko przez różowe okulary.

Gazeta WROCŁAWSKA
www.gazetawroclawska.pl
Redaktor naczelny **Janusz Życzkowski**
Z-ca redaktora naczelnego **Mateusz Różański,**
Prezes Makroregionu **Grzegorz Widenka,** Dyrektor biura reklamy oddziału **Karolina Michalak,** Dyrektor marketingu oddziału **Anna Bijak-Bednarska**
Redakcja ul. św. Antoniego 2/4 (wejście C, I p.) 50-073 Wrocław, **tel. 71 37 48 151, 71 37 48 100**
redakcja@gazeta.wroc.pl
Druk Polska Press Oddział Poligrafia 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a
POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Redaktor naczelny **Dorota Kania**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**, Biuro Prasowe: **biuroprasowe@polskapress.pl**, Dyrektor kolportażu **Karol Wlazło**, Agencja AIP **kontakt@aip24.pl**

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetawroclawska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl ad2cad37df

Czym Lech Poznań może zaskoczyć Fiorentinę?

Jakub Maj
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Lech Poznań zagra dziś pierwszy mecz ćwierćfinałowy Ligi Konferencji. Rywalem Kolejorza będzie Fiorentina, która w ostatnich tygodniach jest w doskonałej formie.**

Włoska drużyna ma kilka gwiazd światowego formatu. Jeśli chodzi o wartość rynkową, oba kluby dzieli prawdziwa przepaść. To nie może być zaskoczenie, gdyż Fiorentina to jedna z „Siedmiu Sióstr" („Sette sorelle") włoskiego futbolu.

Największe gwiazdy

Kadra „Fioletowych" obecnie jest warta aż 236 mln euro. Najdroższym zawodnikiem włoskiej ekipy jest Argentyńczyk Nicolás González - 28 mln euro. Trudno wskazać najlepszego zawodnika Fiorentiny, gdyż bramki i asysty rozkładają się równo na cały skład. Bardzo istotnym elementem w taktyce rywala Lecha jest Cristiano Biraghi - 30-letni kapitan, który gra na lewej obronie. W obecnym sezonie Serie A Włoch strzelił jedną bramkę i zaliczył dwie asysty.

Lech Poznań jest wart tylko 34 mln euro. To przepaść w porównaniu do nadchodzącego rywala. Najlepiej wycenianym zawodnikiem Kolejorza jest Michał Skóraś, który po sezonie prawdopodobnie wyjedzie z Polski. Skrzydłowego Lecha wycenia się na sześć milionów euro, ale mówi się, że ekipa z Poznania może zarobić 7-8 mln euro. Największą gwiazdą jest Mikael Ishak, który w obecnej edycji Ligi Konferencji udowodnił, że przedłużenie umowy było dobrym posunięciem ze strony włodarzy Lecha. 30-latek na swoim koncie ma pięć bramek i trzy asysty w dziesięciu spotkaniach.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Michał Skóraś jest jednym z zawodników, na którego najbardziej liczą kibice Lecha Poznań

Ustawienie

Obaj trenerzy preferują podobne ustawienie - 4-3-3. John van den Brom oraz Vincenzo Italiano grają czwórką w obronie. Boczni obrońcy Fiorentiny często włączają się do akcji ofensywnych (Biraghi, Dodo). Środek pola „Fioletowych" jest złożony z trzech pomocników: najczęściej jest to Mandragora, Bonaventura i Amrabat. Bardzo szybkie i dynamiczne skrzydła, które tworzą Ikone oraz Saponara, są zawsze groźne. Fiorentina na ataku ma spory wybór. W roli napastnika może zagrać aż trzech świetnych piłkarzy: Cabral, Kouamé i Jović.

Lech Poznań jest ustawiony podobnie. Ataki Kolejorza bardzo często opierają się na ofensywnych bocznych obrońcach. Pereira i Rebocho dysponują dobrym dośrodkowaniem oraz dryblingiem, co pozwala im robić przewagę w ostatniej tercji. Aktualny mistrz Polski najczęściej gra z dwójką środkowych pomocników, którzy bardziej zabezpieczają tyły, oraz jednym, który odpowiada za akcje ofensywne. Na skrzydłach perfekcyjni do gry z kontry są Skóraś oraz Ba Loua/Velde.

Kto nie zagra?

W czwartkowym meczu na placu gry nie zobaczymy dwóch zawodników Fiorentiny. Lucas Martínez Quarta (podstawowy środkowy obrońca) jest zawieszony za żółte kartki, natomiast Salvatore Sirigu (rezerwowy bramkarz) ma poważną kontuzję.

Lech Poznań w pierwszym meczu także musi sobie poradzić bez dwóch zawodników. Radosław Murawski pauzuje za kartki, natomiast Filip Szymczak doznał kontuzji i przeszedł zabieg. Kolejorz musi zagrać bez dwóch podstawowych zawodników.

Przewidywane składy

Przewidywany skład Lecha prezentuje się tak: Bednarek - Rebocho, Milić, Salamon, Pereira - Kvekve, Karlstrom, Sousa - Skóraś, Ba Loua, Ishak.

W składzie poznańskiej drużyny nie powinniśmy mieć dużych niespodzianek. Niemal identyczna jedenastka wyszła na mecz ligowy z Wartą Poznań. Jedyną zmianą jest Afonso Sousa, który powinien pojawić się zamiast Marchwińskiego. Portugalczyk zaprezentował się świetnie w rewanżowym meczu z Djurgarden, dlatego nie powinien mieć problemu, aby zagrać od pierwszego gwizdka. Brak Murawskiego oraz Szymczaka może być bardzo widoczny. W miejsce tej dwójki wskoczyli Kvekve oraz Ba Loua.

Fiorentina może wystąpić w następującym składzie: Terracciano - Biraghi, Milenković, Julio, Dodo - Bonaventura, Mandragora, Barak - Ikone, Saponara, Cabral. ©℗

Andy Murray: Uwielbiam oglądać Igę Świątek. Polka wróci do gry 17 kwietnia

Piotr Rutkowski
redakcja@polskapress.pl

TENIS. **Świetnie się rusza, znakomicie operuje piłką - mówił w stacji Eurosport czołowy brytyjski tenista.**

Przypomnijmy, że z powodu kontuzji Iga Świątek wycofała się z Miami Open i Billie Jean King Cup. Kolejnym turniejem z udziałem liderki rankingu ma być impreza w Stuttgarcie, która startuje 17 kwietnia.

- Po ostatnich badaniach zapadła decyzja, że Iga w Stuttgarcie najprawdopodobniej zagra - stwierdził Tomasz Wiktorowski na łamach „Rzeczypospolitej". Raszynianka powróci zatem do rywalizacji na nawierzchni, którą lubi najbardziej.

- Na korcie ziemnym Iga jest w stanie jeszcze bardziej uwypuklić swoje atuty związane z motorycznością, przygotowaniem fizycznym. Może też nadać piłce większą rotację, przede wszystkim ze strony forhendowej. Kort ziemny pozwala jej na spokojniejsze budowanie akcji, nie musi od pierwszej piłki wywierać aż tak wielkiej presji na rywalce, częściej i skuteczniej zagrać w obronie i wykorzystać geometrię kortu. To otwiera dodatkowe możliwości taktyczne. Reasumując: bazowy tenis Igi bardziej pasuje do kortów ziemnych niż gra jej głównych rywalek Jeleny Rybakiny czy Aryny Sabalenki, ale te dziewczyny dużo się nauczyły - dodaje trener Igi Świątek.

W najbliższym czasie, poza Stuttgartem, 21-letnia Polka planuje wystąpić w Madrycie, Rzymie i oczywiście Paryżu. Warto wspomnieć, że jedynie w stolicy Hiszpanii nie będzie bronić tytułu.

- Turnieje na ziemi pokażą, czy nadal będzie dominowała. Uważam, że tak - powiedział były mistrz Polski Lech Sidor, obecnie komentator Eurosportu. - Korty ziemne to naturalne środowisko Igi. Na ceglanej mączce ona się naturalnie ślizga i czuje jak ryba w wodzie. Na ziemi nikt nie ma prawa jej zagrozić - dodał Sidor. ©℗

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

W najbliższym czasie Iga Świątek wystąpi na zawodach w Stuttgarcie oraz w Madrycie

Dlaczego Hurkaczowi nie bardzo się wiedzie w tym sezonie

Piotr Rutkowski
redakcja@polskapress.pl

TENIS. **Aktualnie Hurkacz występuje w turnieju Masters 1000 w Monte Carlo, gdzie wygrał już dwa mecze. Jednak w mało przekonującym stylu.**

- Hubert jest jedną z dziwniejszych postaci męskiego tenisa. Z jednej strony, odnosi czasami wyniki naprawdę rewelacyjne, w związku z tym oczekujemy od niego rzeczy niezwykłych i powtarzalności w dużych imprezach, a z drugiej strony brakuje mu genu zwycięstwa - stwierdził Karol Stopa, komentator Eurosportu.

Często wymienianą bolączką Hurkacza jest brak agresji w grze z głębi kortu.

- Gdy patrzę na tenisistów młodszego pokolenia, jego rówieśników, oni wszyscy są na korcie niesłychanie agresywni. Hubert jest tenisistą, który z czasów juniorskich, ze względu na swoje problemy zdrowotne, wyniósł manierę zwalniania gry. Trochę dziwnie się porusza na korcie. Tam, gdzie trzeba przyspieszyć, on człapie. To nie jest tak, że on nie potrafi zagrać mocno jak inni, bo potrafi. Hubert po prostu jest zawodnikiem, w którego grze od pewnego czasu brakuje przysłowiowego kopa, tak zwanego dopalacza. Podsumowując, gdyby Hubertowi dać agresję i sportową bezczelność, a nawet chamstwo, które niegdyś Jurek Janowicz pokazywał na korcie, prawdopodobnie mielibyśmy genialnego tenisistę - zakończył Stopa.

W tym roku Hurkacz wystąpił w ośmiu turniejach (nie licząc trwającej imprezy w Monte Carlo). Tylko w dwóch przypadkach osiągnął minimum ćwierćfinał (nie uwzględniając drużynowego United Cup). Mało tego nie odniósł żadnego zwycięstwa z tenisistą z pierwszej dwudziestki rankingu. Jego ogólny bilans zwycięstw do porażek wynosi 14-8. Aktualnie zajmuje 13. miejsce w rankingu ATP - najniższe od czerwca ubiegłego roku.

Na końcu warto wspomnieć o pięknym geście fair-play wrocławianina w trakcie meczu drugiej rundy w Monte Carlo z Brytyjczykiem Jackiem Draperem. Otóż po mocnym serwisie 26-latka nie zareagował elektroniczny system, który odpowiada za wychwytywanie kontaktu piłki z taśmą. Piłka po odbiciu się od niej wylądowała w karze serwisowym i sędzia początkowo przyznał punkt Polakowi. Wrocławianin jednak przyznał się do błędu. Jego zachowanie zostało nagrodzone gromkimi brawami. Powtórzony punkt wygrał Draper.

Tegoroczne wyniki Hurkacza (chronologicznie): - półfinał drużynowego United Cup (korty twarde):

- IV runda Australian Open (korty twarde)
- II runda turnieju ATP 500 w Rotterdamie (hala, nawierzchnia twarda)
- zwycięstwo w turnieju ATP 250 w Marsylii (hala, nawierzchnia twarda)
- ćwierćfinał turnieju ATP 500 w Dubaju (korty twarde)
- III runda Indian Wells Masters (korty twarde)
- III runda Miami Open (korty twarde) - II runda turnieju ATP 250 w Estoril (korty ziemne)

©℗

eprasa.pl ad2cad37df

SPORT

www.sportowy24.pl

WYNIKI LOSOWAŃ LOTTO

WTOREK, 11.04
Multi Multi – godz. 22:00
2, [5,] 8, 10, 17, 35, 39, 40, 43, 46, 49, 50, 52, 54, 60, 63, 66, 71, 75, 76
Mini Lotto
12, 28, 32, 33, 41
Lotto 1, 7, 11, 30, 33, 46
Lotto Plus 5, 6, 10, 14, 25, 45
Kaskada – godz. 22:00
1, 3, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 15, 18, 22, 24
Ekstra Pensja
1, 3, 9, 27, 28 + 2
Ekstra Premia 3, 6, 9, 14, 18 + 3

ŚRODA, 12.04
Multi Multi – godz. 14.00
1, 7, 17, 22, 27, [28], 29, 34, 37, 39, 44, 45, 47, 48, 54, 64, 66, 67, 73, 77
Kaskada – godz. 14:00
2, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 13, 14, 17, 21, 22

Wypełniony Olimpijski na inaugurację sezonu

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@gazeta.wroc.pl

ŻUŻEL. **Komplet 13 tys. widzów obejrzy na Stadionie Olimpijskim piątkowy mecz Betardu Sparty z Fogo Unią Leszno. Dla wrocławian to pierwsze spotkanie w sezonie PGE Ekstraligi.**

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

W piątek oczy kibiców będą skierowane na Artioma Łagutę. Pochodzący z Rosji Indywidualny mistrz świata z 2021 roku wraca do ścigania po rocznym zawieszeniu

Sparta osłodziła swoim kibicom ostatnie tygodnie oczekiwania na start ligowego sezonu, publikując pięcioodcinkowy serial dotyczący wrocławskiego klubu. Najlepsze recenzje zebrał epizod czwarty, w którym przedstawiciele WTS-u oraz eksperci analizowali fenomen mody na speedway w stolicy Dolnego Śląska. W trakcie odcinka często pojawiały się ujęcia żywo reagujących kibiców na wypełnionym po brzegi Stadionie Olimpijskim. W piątek – po blisko ośmiu miesiącach – ponownie będziemy mogli zobaczyć takie obrazki na żywo. Bilety na mecz z Fogo Unią Leszno wyprzedały się w ekspresowym tempie.

Betard Sparta w zaplanowanej na ubiegły weekend 1. kolejce PGE Ekstraligi miała zmierzyć się na wyjeździe z Platinum Motorem Lublin. W wyniku niekorzystnych warunków atmosferycznych spotkanie zostało jednak przełożone na 27 kwietnia. Podopieczni Dariusza Śledzia rozpoczną więc tegoroczne rozgrywki od starcia z Fogo Unią.

– Szczerze mówiąc, wolałbym, abyśmy mieli więcej okazji do jazdy przed sezonem. Nie udało nam się odjechać wszystkich zaplanowanych sparingów, nad czym ubolewam. Aura była, jaka była. Nie tylko nas to dotknęło i większość drużyn borykało się z tym problemem. Mam nadzieję, że jesteśmy dobrze przygotowani, a to okaże się już w piątek – powiedział na wczorajszej konferencji prasowej trener Dariusz Śledź.

Zespół z Leszna w wielkanocną niedzielę nie bez problemów pokonał beniaminka PGE Ekstraligi, Cellfast Wilki Krosno 46:44. O zwycięstwie „Byków" przesądziła szarża Janusza Kołodzieja w 15. biegu. Lider Fogo Unii pokonał na dystansie zarówno Václava Milíka, jak i Andrzeja Lebiediewa, czyli dwóch byłych zawodników Betardu Sparty. Pozostaje mieć nadzieję, że „Koldi" w piątkowy wieczór będzie miał większe problemy z wyprzedzeniem aktualnych żużlowców WTS-u.

Po sezonie 2022 Fogo Unia przeszła małą rewolucję kadrową. Do ekipy „Byków" dołączyli Chris Holder oraz dwaj zawodnicy powracający do Leszna – Bartosz Smektała i Grzegorz Zengota. Klub opuścili z kolei m.in. Jason Doyle i Piotr Pawlicki, który po 11 sezonach w barwach Fogo Unii przeniósł się do Betardu Sparty.

Mecz ze statusem zagrożonego

Na początku wczorajszej konferencji prasowej manager ds. marketingu Sparty Jakub Watral przekazał, że wrocławski klub wystąpił z wnioskiem do Ekstraligi Żużlowej o uznanie piątkowego spotkania za zagrożone. – To działanie podyktowane troską o kibiców. Spodziewamy się kompletu, więc chcemy uniknąć odwołania tego meczu w ostatniej chwili – wyjaśnił Watral.

Ostatnie wejściówki (wyłącznie miejsca stojące) do kupienia na stronie internetowej bilety.wts.pl. ©℗

2. KOLEJKA PGE EKSTRALIGI

Awizowane składy na mecz Betard Sparta Wrocław – Fogo Unia Leszno (piątek, godz. 20:30, Eleven Sports 2)

Sparta: 9. Piotr Pawlicki, 10. Daniel Bewley, 11. Artiom Łaguta, 12. Tai Woffinden, 13. Maciej Janowski, 14. Mateusz Panicz, 15. Bartłomiej Kowalski.

Unia: 1. Bartosz Smektała, 2. Janusz Kołodziej, 3. Jaimon Lidsey, 4. Grzegorz Zengota, 5. Chris Holder, 6. Damian Ratajczak, 7. Hubert Jabłoński.

Piątek: Moje Bermudy Stal Gorzów – ZOOleszcz GKM Grudziądz (godz. 18, Eleven Sports 2). **Niedziela:** Tauron Włókniarz Częstochowa – Platinum Motor Lublin (godz. 19:15, Canal+ Sport). **27.04:** Cellfast Wilki Krosno – For Nature Solutions KS Apator Toruń (godz. 16:30, Canal+ Sport 5).

1. Apator Toruń	1	2	+4
2. Unia Leszno	1	2	+2
3. GKM Grudziądz	1	1	0
– Włókniarz Częstochowa	1	1	0
5. Motor Lublin	–	–	–
– Sparta Wrocław	–	–	–
7. Wilki Krosno	1	0	-2
8. Stal Gorzów	1	0	-4

Polkowice o krok od tytułu!

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@gazeta.wroc.pl

KOSZYKÓWKA. **Koszykarki BC Polkowice mogą przypieczętować dziś piąte mistrzostwo Polski w historii klubu. Warunkiem jest wygrana z Polskim Cukrem AZS UMCS Lublin (godz. 20).**

Erica Wheeler w ostatnich sekundach trzeciego finału Energa Basket Ligi była bezbłędna na linii rzutów wolnych i nie pozwoliła AZS UMCS wyrwać zwycięstwa. BC Polkowice po emocjonującym meczu wygrały z zespołem z Lublina 77:73. Podopieczne Karola Kowalewskiego w finałowej rywalizacji prowadzą 2-1, w której gra toczy się do trzech zwycięstw.

Sukces „Pomarańczowych" w trzecim finale rodził się w bólach. Wystarczy wspomnieć, że BC Polkowice przegrał pierwszą kwartę 13:25. Dolnośląska drużyna okazała się jednak wyraźnie lepsza w drugiej i czwartej „ćwiartce". – To zwycięstwo wyszarpaliśmy swoim doświadczeniem i charakterem. Uczulałem zawodniczki, że rywalki mogą mocno zacząć. Ten scenariusz się sprawdził, ale cieszymy się, że ostatecznie to my wygraliśmy – powiedział Kowalewski.

Czwarty finał dziś o godz. 20 w Lublinie. Transmisja na portalu Emocje.TV. ©℗

ENERGA BASKET LIGA KOBIET

Polski Cukier AZS UMCS Lublin – BC Polkowice 73:77 (25:13, 13:25, 17:11, 18:28)

AZS UMCS: Taylor 20, Mack 17, Ziętara 9, Trzeciak 8, Zec 8, Stanaćev 7, Ziemborska 4, Yurkievichus.

BC: Wheeler 27, Spanou 15, Puter 9, Friškovec 8, Gertchen 8, Telenga 4, Gajda 3, Zasada 3, Čađo, Banaszak.

Stan rywalizacji: 2-1 dla BC Polkowice (gra do 3 zwycięstw).

4. finał: dziś, godz. 20, Lublin, Emocje.TV.

Volley pożegnał się z marzeniami o półfinale

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@gazeta.wroc.pl

SIATKÓWKA. **Bez niespodzianki w drugim ćwierćfinale Tauron Ligi. #VolleyWrocław przegrał z Developresem Bella Doliną Rzeszów 0:3 i odpadł z dalszej rywalizacji.**

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Siatkarki #VolleyWrocław liczyły na sprawienie niespodzianki. Developres okazał się jednak za mocny

Developres przystąpił do fazy play-off jako drugi zespół po rundzie zasadniczej i zdecydowany faworyt rywalizacji z Volleyem. Wrocławianki w pierwszym ćwierćfinale postraszyły jednak wyżej notowane rywalki, przegrywając w Rzeszowie 2:3.

Drużyna z Dolnego Śląska na własnym parkiecie zamierzała powalczyć o zwycięstwo i przedłużenie ćwierćfinałowej serii (do dwóch zwycięstw). Podopieczne Michala Maška dobrze weszły w środowy mecz. Julia Szczurowska swoją zagrywką siała popłoch po drugiej stronie siatki, bardzo dobrze funkcjonował wrocławski blok. Siatkarki Volleya zgubiły jednak wysoką skuteczność, a ich rywalki poprawiły przyjęcie i to Developres wygrał pierwszego seta 25:20.

W drugiej partii Volley został wręcz rozbity przez ekipę z Rzeszowa, która prowadziła już 13:2. Zespół gości momentami ocierał się o perfekcję i zamknął seta wynikiem 25:7!

Wrocławianki po fatalnej części spotkania nie zamierzały się poddawać. W trzecią kwartę weszły z nowymi siłami i długo toczyły z Developresem walkę punkt za punkt. Na nieszczęście Volleya w dobrej formie była Ann Kalandadze – w głównej mierze to postawa Gruzinki zadecydowała o triumfie Developresu 3:0. Zespół prowadzony przez Stephane'a Antigę odniósł zasłużone zwycięstwo. Wrocławska drużyna żegna się natomiast z fazą play-off.

TAURON LIGA

#VolleyWrocław – Developres Bella Dolina Rzeszów 0:3 (20:25, 7:25, 20:25)

Volley: Szczurowska 12, Witkowska 8, Bidias 6, Pacak 6, Bączyńska 5, Stancelewska 2, Mühlsteinová 1, Szady, Saad (libero), Chorąża (libero).

Developres: Blagojević 17, Kalandadze 17, Orvošová 8, Jurczyk 8, Centka 7, Rapacz 3, Wenerska 2, Szlagowska, Bińczycka, Szczygłowska (libero).

Stan rywalizacji: 2-1 dla Developresu, który awansował do półfinału.

©℗

eprasa.pl ad2cad37df